

# Autosan w branży zbrojeniowej



STR. 9

Pod egidą Centrum Nauki „Kopernik”

STR. 2

40 lat zespołu KRETES

STR. 8

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

## Wkrótce otwarcie MEDIATEKI



## Minęło jak jeden dzień



### Piątek:

- HOKEJ: Marma Ciarko STS – KH Energia Toruń
- SDK: koncert zespołów z Ukrainy

### Sobota:

- INTERPIANO: wystawa prac Gabrieli Gorączko
- HOKEJ: UKS Niedźwiadki – Fudeko Gdańsk

### Niedziela:

- HOKEJ: UKS Niedźwiadki – Sokoły Toruń

### Środa:

- ODK „GAGATEK”: Dzień Seniora

Pod egidą Centrum Nauki „Kopernik”

# Wkrótce otwarcie MEDIATEKI

Już 1 grudnia w budynku dawnego Gimnazjum nr 3 na Posadzie zostanie oficjalnie otwarta MEDIATEKA. To jedyna taka placówka na Podkarpaciu. Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności to niesamowite miejsce, które z pewnością będzie dużą atrakcją nie tylko dla sanoczan, ale i turystów.



projekt, jaki będzie realizowany, to Mediateka, która zostanie uruchomiona w pierwszym kwartale 2024 roku. Powstanie tam Strefa Gier Retro, przybliżająca rozwój sprzętu komputerowego od lat 60. XX wieku i różne produkty elektroniczne, które służyły ludziom jako forma rozrywki. Będzie to miejsce dla osób w każdym wieku, które chcą dowiedzieć się czegoś nowego, a przede wszystkim spędzić czas w sposób kreatywny.

– Cieszę się, że SOWA powstaje właśnie w Sanoku. Mam nadzieję, że po otwarciu będzie to miejsce tętniące życiem i przynoszące spodziewane efekty, a młodzi ludzie chętnie zaczną tu przyjeżdżać – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

dcz

Mediateka to miejsce, w którym można realizować wiele ciekawych koncepcji. To główna nazwa całego przedsięwzięcia. W następną piątek zostanie tam otwarta Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności (SOWA), czyli pierwszy etap projektu realizowanego przy współpracy z Centrum Nauki „Kopernik” w Warszawie. Przez ostatnie dni w budynku po byłym gimnazjum przy ul. Lipiń-

skiego instalowano interaktywne urządzenia, które zostały dostarczone prosto ze stołecznej jednostki. Ponadto trwały szkolenia animatorów, którzy pomogą w poszukiwaniu odpowiedzi na zadawane pytania, zainspirują do obserwacji i będą stawiać przed odwiedzającym wyzwania.

Budynek zdobi wspaniały mural, którego autorem jest Arkadiusz Andrejkow. Kolejny



Już niebawem zostanie otwarta w Sanoku MEDIATEKA

Wieczorek Taneczny dla Seniorów

## Energia rozpiera młodzież 50+

W Klubie Naftowca zorganizowany został Wieczorek Taneczny dla Seniorów, na którym bawiła się sama młodzież 50+.



Roztańczeni seniorzy

Na scenie wystąpiła również Formacja Tańca Towarzyskiego „Flamenco” z Sanockiego Domu Kultury, pod kierownictwem niezastąpionej Wiesławy Skorek, która skutecznie zachęciła gości do spróbowania sił w kilku tańcach towarzyskich. Emocje podgrzewała muzyka DJ-a, były też różne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

Impreza wpisuje się w program aktywizacji seniorów. Do mobilizacji seniorów dołączyli Stowarzyszenie „Łączy Nas Sanok” i Sanocka Rada Seniorów. Liczba osób, które potwierdziły swoją obecność na potańcówce była to ponad 150. W związku z tak dużym zainteresowaniem, planowana jest następna taka akcja. Podamy kolejny termin imprezy integracyjnej ja tylko go poznamy.

– Dziękuję Stowarzyszeniu „Łączy Nas Sanok”, Sanockiej Radzie Seniorów, pracownikom Urzędu Miasta Sanoka oraz młodzieży za pomoc w organizacji wieczorku tanecznego – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski, który również długo nie opuszczał parkietu.

Wszyscy zgodnie twierdzili, że taki wieczorek warto powtórzyć. Czekamy w takim razie na następny! (ew)

### PODZIĘKOWANIA

„Nie umiera ten,  
kto trwa w pamięci żywych”



Serdeczne podziękowania wszystkim,  
którzy wspierali nas słowami otuchy  
oraz uczestniczyli w ostatniej drodze  
**PAWŁA WOJTUNŃ.**

Żona, córki i syn

### POZOSTANĄ W PAMIĘCI



„Śmierć jest końcem życia,  
ale nie miłości...”

**Panu Robertowi Rybce**

- Dyrektorowi I Liceum Ogólnokształcącego  
im. KEN w Sanoku

wyrazy najgłębszego współczucia  
z powodu śmierci

**TATY**

składają  
nauczyciele, uczniowie i pracownicy szkoły



**Pani Elżbiecie Ciporze**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Mamy**

składają

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka    Burmistrz Miasta Sanoka  
**Andrzej Romaniak    Tomasz Matuszewski**

Remonty ulic

## Al. Najświętszej Marii Panny ma nową nawierzchnię

Już niebawem zakończą się prace remontowo-budowlane na ulicy Al. Najświętszej Marii Panny w dzielnicy Dąbrówka. Stan realizacji inwestycji wynosi 99 procent. Położono już końcową warstwę asfaltu, co oznacza, że droga niebawem zostanie oddana do użytku, a mieszkańcy nareszcie będą mogli jeździć w komfortowych warunkach.

Mieszkańcy od lat czekali na modernizację ulicy. Prace remontowo-budowlane są już na ukończeniu. Koszt realizacji przebudowy drogi wyniósł około 500 tys. zł, które zostały pozyskane w 100 procentach z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W ramach zadania rozebrano stare płyty drogowe, wykonano kanalizację deszczową, podbudowę pod nawierzchnię bitumiczną, na ławie betonowej postawiono krawężnik, położono też ostatnią warstwę asfaltu. Nowo wyremontowany odcinek ma 230 metrów. Wykonawcą zadania jest Sanockie Przedsiębior-



stwo Gospodarki Komunalnej. Sami mieszkańcy zabiegali o remont tej ulicy. Zmodernizowana droga poprawi bezpieczeństwo i komfort jazdy.

Dcz

### „Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr\_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddział „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

Cykl spotkań burmistrza

# Wizyty na Wójtostwie i Zatorzu

Burmistrz Tomasz Matuszewski rozpoczął cykl spotkań w poszczególnych dzielnicach miasta. W tym tygodniu rozmawiał z mieszkańcami Wójtostwa i Zatorza, przedstawiając informacje dotyczące prowadzonych inwestycji oraz spraw bieżących i planów na przyszłość. Na koniec głos zabrali sami zainteresowani.



Mieszkańcy Zatorza podczas spotkania z burmistrzem

Podczas spotkań burmistrz zapoznał mieszkańców z budżetem Sanoka, przedstawiając wzrost zadłużenia w porównaniu do roku poprzedniego. Wskazał, że średnie zadłużenie miast w Polsce – dane Banku Gospodarstwa Krajowego – jest na poziomie 66 procent, natomiast u nas wynosi 55. Czynniki wpływającymi na deficyt budżetowy są między innymi wzrost minimalnego wynagrodzenia, koszty energii, paliwa i inflacja. Poruszył też temat związany z projektem wodorowym, który bardzo ciekawi mieszkańców. Przypomniał najważniejsze inwestycje, jakie udało się zrealizować na Wójtostwie. To przede wszystkim zagospodarowanie placu przy ul. Białogórskiej,

którego wartość wyniosła ponad 3 mln zł, a na które miasto otrzymało 100-procentowe dofinansowanie. Przypomniał też, że obecnie trwają przebudowy: Żłobka Samorządowego nr 2 (kwota 3,5 mln zł), ul. Cegielnianej (ponad 2 mln zł).

W planach jest rozpoczęcie budowy mostu na Sanie – prace ruszą w najbliższych tygodniach. Zostanie zagospodarowana część ogródka jordanowskiego, gdzie ma powstać około 30 miejsc parkingowych. W przygotowaniu jest też tężnia solankowa i tzw. Park Pokoleń, czyli miejsce nie tylko dla seniorów, ale i matek z dziećmi. Koszt projektu wyniesie około 4 mln zł. Zostanie też wyremontowana ul. Kiczury.

Następnie głos zabrali mieszkańcy, zwracając uwagę na potrzebne remonty dróg, brak toalety przy placu na ul. Białogórskiej oraz brak skrzynki do naprawy rowerów, która została zdemolowana; na swoje miejsce wróci wiosną. Poruszono kwestię dotyczącą dojazdu do przebudowywanego obecnie żłobka oraz braku tam miejsc parkingowych.

Podczas spotkania w dzielnicy Zatorze burmistrz przedstawił najważniejsze inwestycje, jakie zostały tam przeprowadzone, czyli przebudowa ul. Stawiska (koszt – ponad 1,6 mln zł), nowa nawierzchnia ul. Kenara (275 tys. zł), zjazd z ul. Konopnickiej i nowa nawierzchnia ul. Płowieckiej (58 tys. zł), nawierzchnia

ul. Jasnej (146 tys. zł), przebudowa ul. Niecałej (232 tys. zł), budowa sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej dla terenu przy ul. Jezierskiego (233 tys. zł), montaż urządzeń na placu zabaw przy ul. 800-lecia (56 tys. zł). W planach jest przebudowa ul. Głowackiego; wartość tej inwestycji wyniesie ponad 9 mln zł. Burmistrz zapowiedział też przebudowę ul. Jagodowej, na którą miasto pozyskało dofinansowanie w kwocie 1,5 mln zł, a całość inwestycji to 2,5 mln zł. Podobnie jak na Wójtostwie, także mieszkańcy Zatorza mierzą się z brakiem odpowiedniej infrastruktury drogowej. Zwrócili uwagę na parking przy ul. 800-lecia, na brak odpowiedniego oświetlenia na niektórych ulicach, niedostatek do ich potrzeb rozkładu jazdy autobusów miejskich oraz wyposażenia placu zabaw w dzielnicy i utworzenia siłowni plenerowej.

– Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy poświęcili czas, biorąc udział w spotkaniach. Rozmowy z ludźmi są dla mnie szczególnie ważne, ponieważ pozwalają na wspólne poszukiwanie rozwiązań dla dobra miasta. Dziękuję za wszelkie uwagi, wnioski i pomysły, które państwo zgłaszali. Zostały one odnotowane zarówno przeze mnie, jak i pracowników urzędu, a wszystko zostanie dokładnie przeanalizowane. Miasto to ludzie, dlatego wszyscy powinniśmy działać na jego rzecz. Pamiętajmy o tym i wspólnie pracujmy dla dobra naszej społeczności – mówił burmistrz Matuszewski.

Dcz

## PODZIĘKOWANIA



Podziękowania za pomoc w organizacji I edycji Festiwalu Folk Ōczami Młodych Od Wojownika do Gladiatora który miał miejsce 23.09.2023 w sanockim skansenie – za wkład, koordynację i pozytywne emocje dla:

Bolesława Witkowska – Ubezpieczenia Sanok  
 Marcin Krowiak – dyrektor MBL Sanok  
 Jarosław Serafin – Zamek Galeria Beksińskiego  
 Pan Starosta Stanisław Chęć  
 oraz Piotr Mazur – Starostwo Powiatowe  
 Albert Gach – Pub Obcy i Katering  
 Wojciech Pajestka – PWSZ Sanok  
 Piotr Drwiega – PD SAT  
 Ryszard Ziembicki – Interq  
 Łukasz Kołodziej – Poligrafia  
 Edyta Wilk – pomoc redakcyjna  
 Łukasz Niemiec – Fox Transport  
 Łukasz Paluch – Daytona Pin Up Bar.

Dziękuję również wszystkim uczestnikom festiwalu i wielu innym dobrym duszom, których nie wymieniłem, a które przyczyniły się do tego, by ten pomysł i to marzenie ujrzały światło dzienne i doczekały się realizacji.

Jak wiadomo muzyka, a konkretnie – folk, wiele ma imion i odmian. Właśnie o tę perspektywę obrazowania i słuchania w tym festiwalu chodziło.

Z poważaniem – organizator i pomysłodawca  
 mgr Marcin Miłczanowski

## Remonty ulic

# Na Mickiewicza wszystko idzie zgodnie z planem

Początkiem listopada nastąpiło całkowite zamknięcie ruchu na odcinku od skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury, Mickiewicza i Zamkowej do skrzyżowania ul. Staszica, Królowej Bony i Mickiewicza.



Sytuacja ta była niezbędna, by miasto mogło zmodernizować wodociąg. Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zakończyło już te prace, więc powiat przystąpił do kolejnych czynności. Przebudowa ul. Mickiewicza ma potrwać do czerwca 2024 r. Jak informuje starostwo, prace realizowane są zgodnie z harmonogramem. Nie ma możliwości ich przyspieszenia, ale czerwiec przyszłego roku jest realnym terminem finiszu inwestycji. Zgodnie z harmono-

gramem w pierwszej połowie grudnia, na okres zimowy, zostanie przywrócony do ruchu odcinek od skrzyżowania Królowej Bony i Staszica do skrzyżowania ze Żwirki i Wigury. Następne odcinki zamykane będą w zależności od warunków atmosferycznych.

– O kolejnych zamknięciach będziemy informować na stronie powiatu i w naszych mediach społecznościowych – powiedziała Sabina Tworek, rzecznik prasowy starostwa.

es

## Do końca listopada

# Schody Zamkowe zamknięte

W ubiegłym tygodniu na Schody Zamkowe runęło drzewo. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Drzewo uszkodziło barierki, więc wejścia z obu stron zamknięto. W planach jest wycięcie pozostałych dwóch jesionów, które najprawdopodobniej zostaną usunięte do końca listopada.

15 listopada około godziny 16.30 na Schody Zamkowe runął ogromny jesion. Pomimo że o tej porze wiele osób wraca z pracy, to nikomu nic się nie stało. W tym tygodniu służby porządkowe pocięły zwalone drzewo.

– Jesiony zostały zaatakowane przez chorobę grzybową. Ich system korzeniowy jest bardzo słaby, dlatego drzewo runęło. Została podjęta decyzja o wycince pozostałych jesionów, ponieważ stanowią zagrożenie dla przechodzących – mówi Piotr Kutniak z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta.

Nasz rozmówca podkreśla, że inne zasadzenia pozostaną na swoim miejscu. Wyloniono firmę, która będzie odpowie-

dzialna za wycięcie drzew. Najprawdopodobniej zainfekowane jesiony zostaną usunięte do końca miesiąca.

– Teren jest bardzo trudny, ponieważ skarpa, na której rosną drzewa, utrudnia przeprowa-

(Dcz)



Na Schody Zamkowe runął ogromny jesion



**Zmiana warty**  
 W Hufcu Ziemi Sanockiej im. ks. hm. Zdzisława Peszkowskiego wybrano nowy skład komendy. Po 4-letniej kadencji komendantką Marię Kurkarewicz zastąpiła odpowiadająca jej stopniem podharcemistrzyni Katarzyna Zgódko (na zdjęciu).

W skład komendy weszli także: dh. Natalia Sikoń (skarbnik), przewodniczka Izabela Haduch-Wójcik (zastępczyni komendantki ds. programu), phm. Ryszard Stojowski (członek ds. organizacyjnych i CSE), pwd. Krzysztof Dudek (ds. pracy z kadrą), phm. Aleksandra Barwikowska (ds. promocji i wizerunku) i pwd. Krzysztof Lewko (kwatremistrz hufca). (pp)

Powiat Sanocki

# Stawy w Hłomczy zostaną zagospodarowane

Starostwo Powiatowe i Gmina Sanok prowadziły rozmowy w sprawie zagospodarowania stawów w Hłomczy. Do tej pory było to trudne, gdyż teren należało do kilku właścicieli. Na szczęście udało się znaleźć rozwiązanie, które przyniesie korzyści nie tylko samorządom, ale przede wszystkim mieszkańcom, wędkarzom i turystom odpoczywającym w Dolinie Sanu.



Stawy w Hłomczy zachowują swój „dziki” charakter

Efektom rozmów jest podpisanie w tym miesiącu umowa o przekazaniu przez starostę Stanisława Chęcia darowizny

na rzecz gminy. Tym samym otrzymała ona – za zgodą Wojewody Podkarpackiego – nieruchomości Skarbu Państwa,

tworzące kompleks stawów w Hłomczy oraz drogi dojazdowe wraz z mostem w Załużu o wartości ponad 1,8 mln zł.

– Przekazaliśmy gminie tereny o łącznej powierzchni ponad 17 hektarów. Dotychczas każdy z akwenów znajdował się częściowo w posiadaniu Gminy Sanok i Skarbu Państwa, co utrudniało ich racjonalne gospodarowanie. Wierzę, że gmina właściwie wykorzysta otrzymane działki, wykorzystując je w celach rekreacyjno-turystycznych, a to zwiększy atrakcyjność powiatu sanockiego – powiedział starosta Chęć.

Gmina posiada już gotową koncepcję, którą zamierza stopniowo wdrażać. Projekt wpisuje się w zintegrowane inwestycje terytorialne w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Sanok-Leśko, w którym Gmina Sanok jest partnerem.

– Dzięki bardzo dobrej współpracy z wojewodą i starostą przejeżdżaliśmy m.in. działki ze stawami, na których zagospodarowanie mamy pomysł. Nasza koncepcja zakłada urządzenie terenu pod kątem rekreacyjnym. Zrobimy alejki spacerowe, kładki na stawach, amfiteatr, wieżę widokową i kompleks boisk rekreacyjno-sportowych. Przewidujemy też miejsca parkingowe i do grillowania oraz keje dla rowerów wodnych i kajaków – powiedział Paweł Wdowiak, zastępca wójta.

Teren ma zachować swój „dziki” charakter, stając się równocześnie atrakcyjnym miejscem wypoczynku.

Dcz

Z życia stowarzyszeń

## Wyróżnienie dla burmistrza

Delegacja sanockiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej gościła u burmistrza Tomasza Matuszewskiego, któremu przy tej okazji wręczono medal upamiętniający 80. rocznicę przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową 1942-2022.



Od lewej: prezes koła ŚZZAK Jolanta Smyczyńska, burmistrz Tomasz Matuszewski i prezes okręgu ŚZZAK Krystyna Chowaniec

Przekazane wyróżnienie jest wyrazem wdzięczności dla władz miasta za wspieranie lokalnych struktur ŚZZAK. Warto przypomnieć, że AK

została powołana 14 lutego 1942 r. w wyniku przekształcenia ZWZ, który powstał 13 listopada 1939 r.

Piotr Paszkiewicz

Projekt turystyczny

## „My też zwiedzamy (z PTTK)”

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze realizuje projekt „My też zwiedzamy (z PTTK)”. W zadaniu bierze udział 28 oddziałów, w tym sanocki. Całość ma na celu rozwój turystyki społecznej, sprzyjającej aktywności fizycznej, ze szczególnym naciskiem na aktywizację seniorów 60+, wychowanków domu dziecka oraz dzieci niepełnosprawnych i ich opiekunów.

Założeniem programu jest zwiększenie możliwości uprawiania turystyki aktywnej w Polsce przez grupy społeczne, które potencjalnie mogą być wykluczone. Chodzi głównie o osoby starsze, dzieci z domów dziecka oraz osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. To właśnie oni są adresatami projektu. Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu i Turystyki osoby te mogą wyjechać na jednodniowe wycieczki krajoznawcze. Jest też prowadzona kampania medialna turystyki społecznej, która ma aktywizować osoby wykluczone, odbywają się również szkolenia kadr branży turystycznej. Cele, jakie stawia sobie PTTK, mają przede wszystkim wyrównać szanse w dostępie do przestrzeni publicznej w obszarze turystyki wszystkich grup społecznych. W projekcie bierze udział 28 oddziałów z całego kraju. PTTK w listopadzie zorganizuje dla 2000 uczestników bezpłatne, jednodniowe wycieczki krajoznawczo-turystyczne. Projekt współfinansowany jest przez Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej.



Wycieczka w ramach programu „My też zwiedzamy z (PTTK)”

Oddział PTTK „Ziemia Sanocka”, zorganizował wycieczkę w ramach projektu „My też zwiedzamy (z PTTK)”. Program obejmował zwiedzanie Dworku Marii Konopnickiej w Żarnowcu, Muzeum Przemysłu Naftowego w Bóbrce, zabytkowego Kościoła p.w. Wszystkich Świętych w Iwoniczu, a także seans w Jaskini Solnej w Iwoniczu-Zdroju.

– Projekt dedykowany był beneficjentom turystyki społecznej, czyli ludziom starszym, powyżej 60 roku życia. Wzięło w nim udział 50 osób z Sanoka i okolic. Dzięki temu programowi seniorzy z naszego miasta mogli zobaczyć ciekawe miejsca w okolicach Krosna. Podczas końącego wycieczkę obiadu osoby biorące udział w wyjeź-

dzie miały okazję porozmawiać ze sobą, dzieląc się wrażeniami. Oby było jak najwięcej takich projektów, aktywizujących osoby starsze i umożliwiających poznawanie piękna naszej ojczystej historii i kultury – powiedział Wojciech Węgrzyn, kierownik PTTK Oddział „Ziemia Sanocka”.

Dcz

Interwencja

## Dawcy przeszczepu podróżują bez biletów

W styczniu ubiegłego roku, podczas sesji Rady Miasta Sanoka podjęta została uchwała – na wniosek Radosława Wituszyńskiego – o bezpłatnych przejazdach komunikacją miejską dla osób mających tytuł Dawcy Przeszczepu i Zasłużonego Dawcy Przeszczepu. Dotyczy to ludzi, którzy oddali szpik, jednak by skorzystać z tego przywileju muszą mieć przy sobie odpowiednią legitymację wraz z dokumentem tożsamości.

Zgłosił się do nas Czytelnik, opowiadając o sąsiedzie – dawcy, który już kilka razy był legitymowany, a kontrolerzy nie chcieli akceptować faktu, że jest dawcą, mimo że miał przy sobie potwierdzający to dokument. Zadzwoniliśmy do Krzysztofa Jarosza, prezesa Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i sytuacja się wyjaśniła. Być może w regulaminie kontrolerzy przeczytali, że prawo do darmowych przejazdów mają dawcy szpiku, który jest traktowany jak narząd i tak są teraz wydawane legitymacje

„Dawca przeszczepu”. Prezes obiecał, że sytuacja się nie powtórzy i wszyscy dawcy, mający przy sobie legitymację, będą honorowani darmowymi przejazdami.

Przypomnijmy: obecnie w Sanoku jest 14 osób, które oddały szpik chorym na nowotwór krwi. Znaleźliśmy się w gronie miast, choćby takich jak Rzeszów czy Łódź, które doceniły fakt bezinteresownego ratowania życia, a radni podjęli uchwałę o darmowych przejazdach.

Edyta Wilk



# Fabryki z własnym prądem

**W trendy związane z realizacją polityki klimatycznej wpisują się także przedsiębiorcy. Jest to najbardziej opłacalne dla tych firm, które posiadają w swoich zakładach energochłonne parki maszynowe. Oto jak Zakład Metalowy Mirosław Głowa oraz Fabryka Mebli Meblo-System – liderzy w swoich branżach – wykorzystują OZE, a przy okazji ograniczają emisję gazów cieplarnianych.**

W trendy związane z realizacją polityki klimatycznej wpisują się także przedsiębiorcy. Jest to najbardziej opłacalne dla tych firm, które posiadają w swoich zakładach energochłonne parki maszynowe. Oto jak Zakład Metalowy Mirosław Głowa oraz Fabryka Mebli Meblo-System – liderzy w swoich branżach – wykorzystują OZE, a przy okazji ograniczają emisję gazów cieplarnianych.

Zaczynali 25 lat temu od niewielkiego przydomowego warsztatu. Dziś Zakład Metalowy Mirosław Głowa (ZMG) jest jednym z polskich liderów w produkcji osprzętu do maszyn budowlanych takich firm jak: Komatsu, CASE, New Holland, JCB, Volvo czy Hyundai. Zakład produkuje łyżki do koparek, ramiona, pługi do odśnieżania, a także maszyny do zamiatania. Około 70 proc. wyrobów trafia na rynki krajów z Europy.

## Sprawdzone w praktyce

Firma od lat inwestuje w najnowsze technologie. – Nieustannie inwestujemy we wzornictwo naszych produktów. Wprowadziliśmy oprogramowanie do zarządzania przedsiębiorstwem, a także mamy częściowo zrobotyzowane linie produkcyjne – mówi Mirosław Głowa, współwłaścicielka ZMG. Nowoczesna siedziba firmy oraz hale produkcyjne zlokalizowane są w Tuszowie Narodowym, w sąsiedztwie Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec. Właśnie tam kilka lat temu firma uruchomiła pierwszą instalację fotowoltaiczną o mocy 50 kW. – Pozytywne doświadczenia z użytkowania sprawiły, że zaczęliśmy myśleć o jej rozbudowie. Dlatego złożyliśmy wniosek o dofinansowanie. Po uruchomieniu instrumentu REACT-EU dostaliśmy wsparcie na budowę instalacji o mocy 0,14 MW. W sytuacji, kiedy ceny energii elektrycznej wzrosły dla nas 2,5-krotnie (z 300 zł do ok. 750 zł za 1 MWh), jest to konieczność. Ostatni rachunek za energię elektryczną przed podłączeniem do sieci nowej instalacji wyniósł ok. 30 tys. zł. Poza tym w ceny metalu na rynku gwałtownie wzrosły, więc musimy szukać oszczędności – dodaje Aneta Głowa, współwłaścicielka firmy.

## Mała farma fotowoltaiczna

273 bifunkcyjne panele fotowoltaiczne, które produkują energię na obu powierzchniach, stanęły na gruncie obok zakładu. Dają one kilka procent energii więcej niż panele z jedną aktywną powierzchnią. Zakład, wyposażony w wiele maszyn do obróbki metalu oraz roboty spawalnicze, zużywa sporo prądu. Ale działa w systemie jednozmianowym. – I to bardzo dobrze się składa, bo największe zużycie energii mamy w ciągu dnia. A w tym czasie przy dobrej pogodzie instalacja wytwarza dużo energii, z której w ogólnym bilansie korzysta zakład. Jest to optymalny układ – mówi współwłaścicielka ZMG.

Dzięki dotacji z REACT-EU w ramach RPO WP opłacalność tej inwestycji jest nie do przecenienia. Celem projektu jest zwiększona produkcja energii ze źródeł odnawialnych. Nie można więc pominąć korzyści dla środowiska. Instalacja pozwala zmniejszyć emisję CO<sub>2</sub> do atmosfery o ponad 118 t rocznie. Zaoszczędzone pieniądze zapewnią z kolei dalszy zrównoważony rozwój przedsiębiorstwa.

## Stabilność i widoki na przyszłość

Właściciele cieszą się z możliwości, jakie zapewniają Fundusze Europejskie. Skorzystali wcześniej ze wsparcia finansowego na wzornictwo z Programu Operacyjnego Polska Wschodnia 2014–2020. – Dzięki naszemu rozwojowi stabilną sytuację mają pracownicy i ich rodziny. Zatrudniamy między 40 a 50 osób – są to przede wszystkim mieszkańcy Tuszowa i okolic. Jesteśmy małą rodzinną firmą i zależy nam na przyjaznej atmosferze w pracy. Myślę, że pracownicy też doceniają to, że zakład jest coraz nowocześniejszy i poprawiają się warunki i bezpieczeństwo pracy – mówi Aneta Głowa. Dodaje, że teraz ZMG chce się postarać o unijne fundusze na kolejny etap automatyzacji i robotyzacji. – Syn ukończył studia inżynierskie z tej specjalizacji, więc to będzie jego oczko w głowie – uśmiecha się współwłaścicielka.

**Projekt:** Instalacja fotowoltaiczna w firmie Zakład Metalowy Mirosław Głowa

**Beneficjent:** Zakład Metalowy Mirosław Głowa

Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego 2014–2020

Działanie 11.2. Rozwój OZE – REACT-EU

**Dofinansowanie:** 376 788,00 zł

**Wartość projektu:** 546 464,40 zł

## Sprytne systemy

Początki działalności Fabryki Mebli Meblo-System sięgają lat 90. ubiegłego wieku. Firma produkuje dziś meble systemowe i nietypowe, które stanowią wyposażenie biur, gabinetów, hoteli, restauracji, a także specjalistyczne – te trafiają na lotniska, do aptek i szpitali. FM Meblo-System sprzedaje swoje wyroby na polski rynek i do krajów Europy (Niemcy, Francja, Anglia oraz Ukraina). Proces produkcji odbywa się w nowoczesnych obiektach przemysłowych w Głogowie Małopolskim w województwie podkarpackim.

– Przykładamy ogromną wagę do jakości, ergonomii oraz estetyki mebli, które powstają w naszym zakładzie. Wyposażyliśmy w meble lotniska w Krakowie, Jasionce i Wrocławiu. Umieblowaliśmy Restaurację Gubałówka, Muzeum Harcerstwa w Krakowie, Klinikę Uzdrawiskową „Pod Tężniami” w Ciechocinku. Naszych mebli używają także Etnocentrum w Krośnie, Galeria Wiślanka w Żorach, Hotel Hyatt Kraków, sieć sklepów jubilerskich CLEOR we Francji czy Zoologiczny Park Bois de Vincennes w Paryżu – wymienia Artur Ciebiera, prezes Zarządu FM Meblo-System.

## Duże rachunki

Meblarstwo to branża energochłonna. Ostatnio roczne koszty zakupu energii elektrycznej wyniosły ok. 900 tys. zł. – Zdecydowaliśmy się na realizację projektu po to, by zaspokoić zapotrzebowanie na energię elektryczną przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów jej zakupu, jak i zakupu usług dystrybucyjnych – mówi Artur Ciebiera.

Firma zbudowała sześć instalacji fotowoltaicznych o mocy od 27,6 kW do 46,46 kW. System ten może w ciągu roku wyprodukować nawet 213 MWh energii. Jego architektura została zaprojektowana w sposób, który umożliwi wprowadzanie energii do sieci dystrybucyjnej. – Energię wytworzoną przez panele w 100 proc. wykorzystujemy na potrzeby produkcyjne, a jej nadwyżkę sprzedajemy do sieci. Wybudowane instalacje pozwalają na zmniejszenie emisji CO<sub>2</sub> o 175,74 t w ciągu roku – dodaje Artur Ciebiera.

## Dobrze wykorzystane fundusze

Projekt zrealizowany z instrumentu REACT-EU jest kolejnym przedsięwzięciem, na które firma zdobyła pieniądze z funduszy unijnych. Wcześniej sięgała po dotacje z RPO WP na zakup nowoczesnych maszyn, a dzięki wsparciu z Programu Innowacyjna Gospodarka przeprowadziła informatyzację procesów B2B.

**Projekt:** Zwiększenie efektywności energetycznej w przedsiębiorstwie Fabryka Mebli

MEBLO-SYSTEM Sp. z o.o. poprzez montaż odnawialnych źródeł energii

**Beneficjent:** Fabryka Mebli MEBLO-SYSTEM Sp. z o.o.

Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020

Działanie 11.2. Rozwój OZE – REACT-EU

**Dofinansowanie:** 579 275,00 zł

**Wartość projektu:** 838 245,00 zł



I Liceum Ogólnokształcące

# XVI Koncert Charytatywny za nami



W Sanockim Domu Kultury odbyła się już szesnasta edycja Koncertu Charytatywnego, którego organizatorem są uczniowie i nauczyciele I Liceum Ogólnokształcącego.

W trakcie imprezy wolontariusze zbierali datki do puszek – liczyła się każda przysłowio-wa złotówka. Publiczność

miała okazję obejrzeć występ wokalne, taneczne i instrumentalne. Uzdolniona młodzież zaprezentowała show

na wysokim poziomie. Ma się wrażenie, że z roku na rok kreatywność organizatorów wzrasta. Tym razem udało się zebrać kwotę 11 620 zł. Środki zostaną przeznaczone na akcję „Mikołaj”, którą co roku organizują uczniowie ILO.

– Jesteśmy naprawdę wdzięczni wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę, by pomóc nam zebrać jak najwięcej. Dziękujemy też organizatorom i artystom – czytamy w social mediach „Jedynki”.

es

Kreatywni i przedsiębiorczy

## Sanocka młodzież gościła lwowiaków

Pierwszego dnia pobytu w Sanoku lwowiaków przywitani starosta Janusz Cecuła i burmistrz Tomasz Matuszewski, goszcząc ich w Sali Herbowej. Młodzież otrzymała upominki, a przedstawiciele władz samorządowych – koszulki dedykowane projektowi.

Goście z Ukrainy przyjechali w niedzielę i od razu spacerowali się po Sanoku, który jak – stwierdził jeden z uczniów – „jest urokliwy i przypomina miasteczko w Szwajcarii”.

Uczniowie obydwu szkół spędzili ze sobą kilka dni. Wspólnie odwiedzali okoliczne przedsiębiorstwa oraz brali udział w zajęciach i warsztatach.

Oto kilka tematów, które poruszyła młodzież:

– Wiedza o cechach przyrodniczych regionu wzbogaca

Zespół Szkół nr 1 gościł grupę czternastu nastolatków z Liceum Europejskiego Lwowskiej Rady Miejskiej. Projekt został dofinansowany przez Ministerstwo Młodzieży i Sportu oraz Radę Wymiany Młodzieży Ukraińsko-Polskiej.



Wizyta w Sali Herbowej

przedsiębiorczą osobę. Przykłady tworzenia takich przedsiębiorstw na Ukrainie i w Polsce.

– Cechy przemysłu regionalnego w kształtowaniu nowoczesnej przedsiębiorczości.

– Czym jest motywacja i jakie ma znaczenie dla sprawnego funkcjonowania firmy?

– Jak uzyskać dochód z tożsamości regionu?

Młodzież objęła opieką dyrektor ZS1 Renata Gromek i nauczycielka ekonomii Ewa Starego. Natomiast ze strony lwowskiej były to: dyrektorka Liceum Europejskiego Larysa Jankowska oraz nauczycielka ekonomii i języka polskiego Renata Bujak.

Oprócz nauki był to dla lwowiaków czas relaksu. Odwiedzili Solinę, Korbornię, Bóbrkę i Krosno oraz oczywi-

ście sanockie baseny i muzea. Jak sami mówili: – Był to czas bez alarmów i zbiegania do piwnic. Mimo tego, że Lwów jest daleko od frontu, to i tak są tam odczuwane skutki wojny. Alarmy przeciwlotnicze to codzienność, niemniej wszyscy starają się żyć „normalnie”.

Młodzi uczniowie z Lwowa powiedzieli, że marzą o tym, by zaprosić do siebie sanockich kolegów. Chcą, by przyjechali oni na Ukrainę, gdzie będzie już panował pokój. Z pewnością oprowadziliby ich po najpiękniejszych miejscach we Lwowie.

Bardzo mocno trzymamy kciuki, by to marzenie się spełniło!

Edyta Wilk



Zajęcia młodzieży polskiej i ukraińskiej

Na szczytny cel

## Kiermasz zabawek

Od 13 do 17 listopada w Szkole Podstawowej nr 1 odbywał się kiermasz zabawek.

Uczniowie podarowali dużo maskotek, które już im się znudziły, bądź były nieprzydatne. Te znalazły nowych właścicieli, tym samym wspierając szczytny cel. Zebrana kwota 1 318 zł zostanie przekazana dla uczennicy SP1 Martyny Posadzkiej, która zmaga się z ciężką chorobą.

es



Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”

## Strofy o ojczyźnie – wyniki konkursu

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” zorganizowało Powiatowy Konkurs Recytatorski „Strofy o ojczyźnie”. Podczas imprezy przedstawiony został ciekawy program artystyczny, obejmujący taniec, śpiew i recytację wierszy patriotycznych.



Kategorię uczniów klas I-III szkół podstawowych zdominowały uczennice SP1, zajmując całe „podium” – 1. była Antonina Krok, 2. Lilianna Florko, a 3. Karolina Kot. Z kolei w kat. klas IV-VIII najwyższą ocenę otrzymała Emilia Furdak z SP Łukowe, a na kolejnych miejscach uplasowali się

Mateusz Wiśniowski z SP4 i Izabela Bastore z SP8. Ostatnia kategoria to szkoły ponadpodstawowe – główną nagrodę zdobyła Aleksandra Błaszczak z LO Rymanów, a dwie kolejne utrzymały reprezentantki ZSS – Emilia Podulka i Julia Domalik.

es

Szkoła Podstawowa nr 3

## Kolejny awans szachistów

Drużyna szachowa Szkoły Podstawowej nr 3 zajęła 2. miejsce w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej na etapie rejonowym, uzyskując awans do finału wojewódzkiego.

Wyprzedziła ich tylko szkoła z Brzozowa. W rozgrywkach brały udział najlepsze zespoły z powiatów: sanockiego, brzozowskiego, leskiego i bies-

czadzkiego. Poziom zawodów był bardzo wysoki, każda drużyna miała w składzie doświadczonych szachistów.

(es)



Dzień Seniora w „Puchatku”

# Jesień życia pełna radości

– W „Puchatku” miałem zaszczyt uczestniczyć w miłym spotkaniu z okazji Dnia Seniora. To nie tylko symboliczne wydarzenie, ale także okazja do wyrażenia wdzięczności naszym Szanownym Seniorom za ich nieoceniony wkład w nasze społeczeństwo. Podczas tego spotkania mogłem dostrzec bogactwo doświadczenia i mądrości, jakie niosą ze sobą Drodzy Seniorzy. Ich praca przez lata stanowi fundament naszej społeczności, tworząc miejsce, gdzie młodość i dojrzałość wzajemnie się inspirowały. Dziękuję za waszą niezmierną wartość. Wasze wspomnienia stanowią nie tylko dokument przeszłości, lecz także cenne lekcje, na których możemy budować przyszłość. Bądźcie pewni, że Wasza obecność i zaangażowanie w życie społeczności są niezwykle cenne. Jesteście dla nas wzorem do naśladowania. Dziękuję za Waszą mądrość i troskę, za to, że swoim życiem i pracą inspirowacie nas wszystkich. Życzę Wam zdrowia, długiego i spełnionego życia oraz mnóstwa radości – napisał burmistrz w swoich mediach społecznościowych.

Dzień Seniora to nie tylko wydarzenie kalendarzowe, ale także okazja do wyrażenia głębokiej wdzięczności za obecność tych osób w naszym społeczeństwie. Mało tego – przyglądając się seniorom nie schodzącym z parkietu stwierdziłam, że korzystania w pełni z życia wielu z nas mogłoby się od nich uczyć.

Nie obyło się również bez występów na scenie, gdzie chyba największe brawa seniorce zdobyły, prezentując lekki i świeży układ taneczny do utworu „Taniec Eleny” Michała

„Starzenie się nie jest złem, któremu trzeba się podporządkować, jest powołaniem, na które trzeba umieć odpowiedzieć” – to słowa Jana Pawła II, którymi spotkanie rozpoczął Bogdan Florek, prezes Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wraz z Wioletą Gurgacz-Piontek przywitał przybyłych gości, których było ponad 70. Wśród nich znalazł się również burmistrz Tomasz Matuszewski, i mimo bardzo napiętego grafiku spotkań.



Występ artystyczny senierek

Lorenca. Niejedna nastolatka mogłaby pozazdrościć gracji i wdzięku... Dodam tutaj, że klub seniora jest otwarty i każdy kto chce, może przybyć do „Puchatka”, zapisując się na zajęcia – nie tylko taneczne. Klub działa w wielu dziedzinach i często jego członkowie zdobywają nagrody i wyróżnienia za dzielenie się swoimi pasjami i talentami.

Nie obyło się też bez żywiołowej deklamacji. Ode wyrecytował prezes spółdzielni. I tym utworem chciałabym zakończyć artykuł, życząc wszystkim większego dystansu do siebie i innych oraz radości z każdej minuty życia.

Edyta Wilk

## „Oda do starości”

Co to za życie bywa w młodości?  
Nie czujesz serca, wątroby, kości,  
Śpisz jak zabity, popijasz gładko  
I nawet głowa boli cię rzadko.

Dopiero czulek twój wiek dojrzały  
Odsłania życia urok wspaniały,  
Gdy lęk powietrza z wysiłkiem łapiesz,  
Rwie cię w kolanach, na schodach sapiesz,

Serce jak głupie szybko ci bije,  
Lecz w każdej chwili czujesz, że ŻYJESZ!

Więc nie narzekaj z byle powodu,  
Masz teraz wszystko, czego za młodu  
Nie doświadczyłeś... Ale DOŻYŁEŚ!

\*\*\*\*

Więc chociaż czasem w krzyżu cię lupie  
Ciesz się dniem każdym!  
Miej wszystko w d....

Muzeum Historyczne

## Bieszczady – morze niepamięci

W Muzeum Historycznym miało miejsce spotkanie z pisarzem Stanisławem Krycińskim. Autor zabrał przybył do dawnych wsi bieszczadzkich, zapomnianych, przykrytych wielką wodą Zalewu Solińskiego oraz tych nad jego brzegami. Wydarzenie było okazją do rozmów o Bieszczadach, a przede wszystkim literaturze, jaka opisuje tę piękną krainę. Podczas spotkania autor zaprezentował swoją najnowszą książkę.



To już 5. tom ukazującej się od 10 lat bieszczadzkiej serii Krycińskiego. Tym razem książka została poświęcona wsiom, które znalazły się pod wodą „bieszczadzkiego morza”, a także tym położonym wokół niego. Są to m.in. Solina, Zabrodzie, Polańczyk, Myczków, Myczkowce, Be-

rezka, Bereźnica Niżna i Wyżna, Teleśnica Sanna i Oszwarów, Daszówka, Zwierzyn i Łobozew. Dziś już mało kto pamięta, że wody zalewu pochłonęły teren, na którym do 1939 r. stało prawie sześćset domów, trzy cerkwie, kościół i klasztor oraz cztery cmentarze.

Autor opowiadał o swych wędrówkach po Bieszczadach, wspominając tamtejszych zakapiorów. Przedstawił też zdjęcia nieistniejących już miejsc. Kolejka po autografy pisarza była długa.

Organizatorzy spotkania: Muzeum Historyczne, Koło Przewodników PTTK oraz Wydawnictwo Libra PL

ew

reżka, Bereźnica Niżna i Wyżna, Teleśnica Sanna i Oszwarów, Daszówka, Zwierzyn i Łobozew. Dziś już mało kto pamięta, że wody zalewu pochłonęły teren, na którym do 1939 r. stało prawie sześćset domów, trzy cerkwie, kościół i klasztor oraz cztery cmentarze.

Autor opowiadał o swych wędrówkach po Bieszczadach, wspominając tamtejszych zakapiorów. Przedstawił też zdjęcia nieistniejących już miejsc. Kolejka po autografy pisarza była długa.

Organizatorzy spotkania: Muzeum Historyczne, Koło Przewodników PTTK oraz Wydawnictwo Libra PL

Będzie się działo

## Cisza na deptaku

W najnowszej ekspozycji Galeria o smaku kawy „Interpiano” zaprezentuje dzieła Gabrieli Gorączko, graficzki o wyjątkowym talencie i wrażliwości. Wystawa „Cisza” to obszerna prezentacja jej dorobku artystycznego.

Gorączko jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu na wydziale grafiki. Jej sztuka nie zna granic, czego dowodem są liczne udziały w ogólnopolskich i międzynarodowych wystawach. Jej prace zdobiły przestrzenie galerii w Stanach Zjednoczonych, Japonii, Iranie, Chinach, Słowacji i Rumunii.

Jako laureatka prestiżowych stypendiów, takich jak Instytutu Adama Mickiewicza, Prezydenta Wrocławia oraz Rektora Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, Gorączko kontynuuje artystyczną podróż, angażując się w szeroko pojętą grafikę, artystyczny druk cyfrowy, grafikę projektową, design, branding i ilustrację.

Teraz artystka w rodzinnym mieście zaprezentuje najnowszą kolekcję, zatytułowaną „Cisza”.



– Osobiście odkryłam nowe oblicze ciszy, gdy zaczęłam pracować zdalnie i spędzać większość czasu w swoim towarzystwie. To wtedy stała się głośna. Prace znajdujące się na wystawie są twórczym uwolnieniem od wewnętrznego hałasu – mówi Gorączko.

Organizatorzy zapraszają na otwarcie – już w sobotę o godz. 17 w Galerii o smaku kawy. Wstęp wolny!

(ew)

Burmistrz Miasta Sanoka  
oraz  
Stowarzyszenie Łączy Nas Sanok  
zapraszają na

**KONCERT DZIECIĘCYCH I MŁODZIEŻOWYCH ZESPOŁÓW UKRAINY**

Projekt „DZIECI UKRAINY I POLSKI: RAZEM DO ZWYCIĘSTWA!”

24 LISTOPADA godz. 18.00 Sanocki Dom Kultury

TEATR PIĘŚNI „HORLYCZKA” LWÓW

LAUREATKA OGÓLNOKRAJOWEGO UKRAIŃSKIEGO FESTIWALU WSPÓŁCZESNEJ PIĘŚNI I MUZYKI POPULARNEJ „CZERWONA RUTA” CHARKÓW

WZORCOWY ZESPÓŁ WOKALNO-CHOREOGRAFICZNY „WESELY CZEREWYCZKY” LWÓW

WZORCOWY ZESPÓŁ WSPÓŁCZESNEGO TANCA ESTRADOWEGO „RYTMY CZASU” LWÓW

Sanok

## „Piąty Smak”

BWA Galeria Sanocka zaprasza na wernisaż Dagmary Jemioły-Hryniewickiej „Piąty Smak”, który odbędzie się 24 listopada (godzina 18). Wystawa potrwa do 29 grudnia.

Bukowsko

## „Kiermasz Kultury Wołoskiej”

Na niedzielę 26 listopada w Bukowsku zaplanowano „Kiermasz Kultury Wołoskiej”. Będzie to przedsięwzięcie jarmark, na którym nie zabraknie rękodzieła i produktów regionalnych. Organizatorzy zapraszają do Centrum Dziedzictwa Przyrody Karpackiej w Bukowsku od godz. 12.

Wywiad z zespołem Kretes

# 40 lat minęło jak jeden dzień

Cofnijmy się w czasie. Jakie wydarzenie należy uznać za początek artystycznej drogi zespołu? Pamiętacie jeszcze skąd wzięła się nazwa Kretes? Chcieliście, żeby słuchacze przepadli w Waszej muzyce z kretesem?

**Maciej Stasicki (gitara):** Szczerze mówiąc ja już nie pamiętam o co chodziło z nazwą Kretes. Na pewno było głosowanie, ale nie pamiętam nawet reszty propozycji. Czterdzieści lat zrobiło swoje (śmiech). Moglibyśmy coś wymyślić, ale byłyby to konfabulacje. Wracając do naszych początków. Grywalismy wtedy w Sanockim Domu Kultury w kilku zespołach, między innymi z Sylwkiem Siedlińskim, który notabene był głównym założycielem i motorem zespołu. Był liderem i tworzył większość muzyki, ja głównie pisałem teksty, ale z biegiem czasu układało się to w różne strony, każdy z nas wniósł swój wkład w całokształt zespołu. Działaliśmy w miarę demokratycznie i każdy z nas miał coś do powiedzenia.

**A jak jest teraz? Wiemy, że obecny Kretes odrobinę się zmienił, doszli nowi członkowie.**

**Maciej:** Wiesz co, w dalszym ciągu staramy się podejmować demokratycznie decyzje. Nie ma dyktatury, staramy się rozsądnie rozmawiać na argumenty i rozwiązywać powstałe spory, bo wiadome, że tego nie da się uniknąć. Tak, po reaktywacji zespołu dołączył do nas Jacek Galant, a od trzech miesięcy gra z nami również gitarzysta Piotrek Szlaga, na basie nadal słyszymy Grzegorza Stabryłę, ja, czyli Maciej Stasicki na drugiej gitarze, a Mariusz Dorotniak znany jako „Kola” nieustannie daje po garach (perkusja) – tak obecnie wygląda Kretes.

**Jacek Galant (wokalista):** Czasami tylko rozwiązujemy sprawy siłowo. Strzelba, którą widzisz na ścianie, nie wisi tu na darmo, ale jeszcze żyjemy (śmiech). Piotrek gra z nami od około trzech miesięcy, ale jesteśmy naprawdę pod wrażeniem jego umiejętności. Cieszymy się, że tak świetny gitarzysta dołączył do naszego zespołu.



Od lewej: Maciej Stasicki, Mariusz Dorotniak, Jacek Galant, Piotr Szlaga oraz Grzegorz Stabryła

**Maciej:** Mamy trochę materiału do ogrania, utwory są wymagające, pamięciowo również, ponieważ są dosyć rozbudowane harmonicznym, jest tam dużo do roboty. A później przychodzi koncert i wiadomo – pojawia się stres, więc myślę, że jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej.

**Około dziesięć lat temu, kiedy obchodziliście 30-lecie mówiliście dla „TS”, że nagracie płytę i powoli trzeba będzie kończyć, a jednak jesteście tu dzisiaj. 10 lat później, niebawem zagrać kolejny koncert, tym razem z okazji 40-lecia. Ciężko się rozstać? Czy powtarzacie sobie – jeszcze tylko ten jeden raz?**

**Maciej:** Mówi się, że trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść, ale to jeszcze nie ten czas (śmiech). Przede wszystkim sprawia nam to przyjemność. Jeżeli coś jest pasją na całe życie i znajdujemy na to czas, to naprawdę ciężko jest z tego zrezygnować, jeżeli się nie musi na przykład przez wzgląd na wyjazd, czy zdrowie. Jednak trzymamy się razem, daje nam to frajdę i w miarę możliwości ciągniemy to.

Jak długo? Zobaczmy. Nie chciałbym deklarować, że to już koniec, chociaż z pewnością bliżej nam końca. Czas pokaże.

**Jacek:** Muzyka jest naszą odskocznią od codzienności. Wszyscy pracujemy, mamy swoje życie, problemy, sprawy doczesne, a dzięki temu możemy wyrwać się, zapomnieć o wszystkim, co nas denerwuje. Spotkamy się na próbie, pogramy, ja wykrzyczę wszystkie bóle, chłopaki również odreagowują stres. Zdajemy sobie sprawę, że nie zarobimy na tym milionów, bo muzyka rockowa jest niszowa i jeśli nie jesteś na topie, to zwyczajnie tego nie ma. Nie wspominając już o tym, że w takim miasteczku jak Sanok nie ma nawet wielu możliwości do zagrania koncertów – mamy Ruderę, Elikir i tak naprawdę to tyle.

**To może na 50-lecie teledysk (śmiech)?**

**Maciej:** Na oddziale geriatrycznym (śmiech). Swoją drogą to świetny pomysł, może faktycznie to prześlmy.

**Jacek:** Mamy artystów malarzy w Sanoku, można by było pomyśleć o komiksowym teledysku.

**Maciej:** Świetnych artystów! Zresztą już współpracowaliśmy z nimi.

**Jacek:** Warto dodać, że logo Kretesu, które widzicie w internecie czy na plakatach, robił nam Daniel Białowąs.

**Maciej:** Jeżeli chodzi natomiast o oprawę graficzną płyty, to zrobił ją Adam Gromek z SDK-u i jesteśmy z niej bardzo zadowoleni.

**Gdybyście mieli wskazać tylko jeden ulubiony utwór, to która by to była piosenka?**

**Maciej:** Dla mnie jest to „Kamienne miasto” z tekstem napisanym przez prof. Jerzego Pawliszewskiego. Akurat ten kawałek jest najbliższy mojemu sercu. Chociaż tych utworów jest wiele i każdy ma inny charakter.

**Jacek:** Ja lubię „Wiedźmę”. To jeden z nowszych kawałków, powstał już po reaktywacji zespołu. Kompozycja Grzeska Stabryły, do której tekst napisała Agnieszka Stabryła.

**Mariusz Dorotniak (perkusja):** Dla mnie to „Głowy katów”, nasz stary kawałek.

**Piotrek Szlaga (gitara):** Jestem nowym członkiem, ale Kretes znam od lat i naprawdę ciężko mi wybrać jeden utwór, szczególnie teraz, gdy jestem po drugiej stronie i odkrywam je na nowo.

**Grzegorz Stabryła (bas):** Po dłuższym zastanowieniu, moim ulubionym utworem jest „Błysk” autorstwa Maćka.

**Co przygotowaliście na zbliżający się koncert?**

**Maciej:** Mamy swój żelazny repertuar, a oprócz tego wyciągnęliśmy z lamusa utwór „Atomowa śmierć”, który na początku słuchałaś. Nie graliśmy go po reaktywacji, ale stwierdziliśmy, że warto go odświeżyć. Oprócz tego skomponowałem wolniejszy utwór pt. „Skrzypce Paganiniego”. Nic więcej nowego nie zdążyliśmy przygotować, oprócz tych starych piosenek. W sumie będzie ich szesnaście lub siedemnaście. Musieliśmy poświęcić czas na przygotowanie Piotrka, bo wiadomo, że musiał się zgrać z zespołem. Idzie to sprawnie, no ale jednak nie mogliśmy sobie pozwolić na odświeżanie utworów, których sami nie graliśmy od lat. Plany były, ale nie wyrobiliśmy się, co nie znaczy, że nie zrobimy tego w przyszłości.

**Jacek:** Sam plan koncertu pojawił się wcześniej, a to, że Kretes obchodzi 40-lecie, wyszło zupełnie przez przypadek i to za sprawą Piotrka, który dowiedział się, że zespół powstał w 1983 roku i że teraz mijają cztery dekady, więc pomyśleliśmy, że trzeba zrobić to z pompą. Byłem nieugięty w tym temacie.

**Maciej:** W każdym razie jesteśmy nadal młodym, dobrze rokującym zespołem (śmiech).

**Jacek:** Mamy nadzieję, że tę imprezę ludzie zapamiętają na ładnych kilka lat.

**Rozmawiała Emilia Wituszyńska**

**Koncert odbędzie się 2 grudnia w Elixir Cocktail Bar o godz. 20. Na wejściu będzie czekała niespodzianka, a podczas występu chętni będą mogli zakupić płyty zespołu. Serdecznie zapraszamy.**



Franciszek Oberca

Wernisaż wystawy w Miejskiej Bibliotece Publicznej

## Ponad trzy dekady na plakatach

**Od 30 lat zbiera, opisuje i kolekcjonuje wszystko, co jest związane z lokalną kulturą. W Miejskiej Bibliotece Publicznej odbył się wernisaż „Sanok 1989–2023. Plakaty z kolekcji Franciszka Oberca”.**

Wystawa to oczywiście mały procent kolekcji Oberca, niemniej można było zobaczyć, jak na przestrzeni lat plakat ewoluował. Czcionka, kolory, grafika – to wszystko podlegało kanonom mody, jak i wizji grafików, którzy je tworzyli. Plakaty to jakby rozdziały w książce wydarzeń krótkotrwałych, ale mających miejsce w życiu miasta.

– To ciekawa i cenna inicjatywa, nie mająca może wartości materialnej. Nie jest to kolekcja monet czy przedmiotów wartościowych, ale działań społecznych. Podpisaliśmy porozumienie z panem Obercem i przekazał nam kolejną liczącą ok 1600 plakatów, która zostanie zdigitalizowana, dzięki czemu na całym świecie będzie się

można z nią zapoznać – powiedział Leszek Puchała, dyrektor MBP.

Plakaty są obecnie segregowane i opracowywane cyfrowo.

– Plakat to nie tylko wydarzenie, którego dotyczy, to również ludzie z nim związani. Wystawa ma też walor estetyczny – możemy prześledzić, jak przez lata operowano znakiem graficznym. To również cenna lekcja, np. dla osób studiujących grafikę – dodał dyrektor.

Wernisaż zgromadził wielu przyjaciół i znajomych Oberca. Krystyna Chowaniec w ciepłych słowach dziękowała za pieczołowite i znużone zbieranie pamiątek, informacji i dokumentowanie wszystkiego. Jako społeczniczka i historyczka dokładnie zna trud takiej pracy. Sama wie, jak czasem ciężko po latach znaleźć ślady działalności danego człowieka.

Następca pana Franciszka jest Damian Józefek z MBP, który pieczołowicie zbiera teraz również plakaty.

– Kiedy byłem w partnerskim mieście Reinheim, w bibliotece zapytałem dyrektorkę, jak zdobywają materiały. Pani była bardzo zdziwiona, gdyż tam panuje zupełnie inny zwyczaj. Ludzie rozumieją, że jeśli nie dostarczą plakatu czy innych informacji do gazety czy placówki kultury, która archiwizuje to wszystko, ich wydarzenie nie znajdzie się w historii miasta. U nas jest zupełnie inaczej i często trzeba się dopominać o wyżej wymienione – dodał Puchała.

Miło by było, by podjęcie społeczeństwa się zmieniło. Instytucje, które dokumentują historię miasta, byłyby zachwycone takim nastawieniem.

Oberca wydał ostatnio książkę „Kultura w Sanoku, sanocznictwo w kulturze 1990–2020”, jednak o niej na razie nie będziemy się rozpisywać. Dyrektor Puchała zdradził bowiem, że z tej okazji szykuje się osobne wydarzenie.

**Edyta Wilk**

Wystawa będzie czynna do końca roku.

Wywiad tygodnia

# Co nowego w Autosanie?

Od 2016 roku spółka Autosan weszła w skład Grupy Kapitałowej Polska Grupa Zbrojeniowa S.A. Obecnie realizuje zadania na rzecz obronności kraju, jako zamiejscowy oddział Huty Stalowa Wola S.A. Sanocka firma znana jest kolejnym pokoleniom Polaków. Z zakładem związany jest nierozdzielnie wizerunek bociana, który został zaprojektowany przez Zdzisława Beksińskiego. Firma realizuje wiele projektów, w tym również program GLADIUS, opracowywana jest nowa linia autobusów elektrycznych i wodorowych. O bieżących działaniach i planach opowiada Maciej Borecki, dyrektor Autosanu.

## Pierwsze wozy bojowe wyjechały z fabryki. Co się z nimi dzieje?

Taktyczne pojazdy wielozadaniowe 4x4 WARAN z HSW S.A. Oddział Autosan w ostatnim czasie faktycznie można było zauważyć na ulicach Sanoka. Przechodziły testy elementów zamontowanego wyposażenia. Obecnie pierwsze dwa przechodzą testy poligonowe.

## Czym jest realizowany program GLADIUS?

Program GLADIUS jest oparty na bezzałogowych statkach powietrznych. Powstał w celu wzmocnienia zdolności Wojsk Rakietowych i Artylerii na dalekich zasięgach. W tym systemie dron rozpoznawczy wyposażony w głowicę optoelektroniczną rejestruje obraz, wykrywając i wyznaczając cel, który zostaje zniszczony przez drugi z bezzałogowców, nazywany amunicją krążącą. W skład jednego modułu GLADIUS wchodzi wyrzutnie tych bezzałogowców (rozpoznawczych i uderzeniowych) na podwoziu 4x4 WARAN oraz wozy dowodzenia na tym samym podwoziu, pojazdy amunicyjne i stacje analizy danych. Pojazdy opancerzone 4x4 WARAN z sanockiego Oddziału HSW S.A. Autosan były prezentowane na tegorocznych targach przemysłu zbrojeniowego MSPO w Kielcach oraz 15 sierpnia na błoniach Stadionu Narodowego w Warszawie, podczas głównych obchodów Święta Wojska Polskiego.

**W ostatnim czasie dużo mówi się na temat wodoru, jako paliwie przyszłości. Autosan jest członkiem stowarzyszenia Podkarpacka Dolina Wodorowa. Czy jest zainteresowanie autobusami zasilanymi wodorem? Jakie firma podejmuje działania w rozwoju i upowszechnianiu tej technologii?**

Zainteresowanie autobusami zasilanymi wodorem sukcesywnie rośnie. Uchwała Rady Ministrów w sprawie przyjęcia „Polskiej strategii wodorowej do roku 2030 z perspektywą do 2040 r.”, podjęta w 2021 roku, określa główne założenia gospodarki wodorowej w Polsce, w tym także prognozy potrzeb w zakresie pozyskania autobusów zasilanych wodorem. Mowa jest tu o liczbach na poziomie 800–1000 sztuk tego typu pojazdów. Autobusy wodorowe są kolejnym etapem w rozwoju pojazdów elektrycznych. Przy zastosowaniu technologii wodorowej, dzięki możliwości zmagazynowania dużej ilości energii, tankowanie autobusów jest szybkie i pozwala na pokonanie dłuższego dystansu niż w przypadku energii elektrycznej, zgromadzonej w akumulatorach.

Analizując obecne trendy rynkowe, w szczególności zainteresowanie operatorów komunikacji miejskiej, można stwierdzić, że ten rok upływa pod znakiem autobusów bezemisyjnych, zasilanych paliwami alternatywnymi. HSW S.A. Oddział Autosan w Sanoku jest przygotowany do tego rosnącego zainteresowania, płynącego z rynku. W swojej ofercie handlowej posiadamy zarówno autobusy zasilane energią elektryczną, jak i pojazd wykorzystujący technologie wodorowe, pod nazwą SANCITY 12LFH, który został zaprojektowany i wyprodukowany w naszej fabryce, a pierwszy raz zaprezentowany pod koniec 2021 r. HSW S.A. Oddział Autosan promuje innowacyjny autobus wodorowy w trakcie konferencji branżowych i innych pokazów, startuje także w przetargach na autobusy wodorowe.

Wodorowy SANCITY posiada certyfikat homologacyjny i jest aktualnie na etapie testowania przez przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej, które eksploatują autobus



czymy realizację kontraktu na 10-metrowy autobus elektryczny dla Jarosławia, który jest wynikiem wygranego w ostatnich dniach przetargu. W kręgu naszych zainteresowań jest też kilku innych klientów, poszukujących autobusów miejskich, ale jeszcze zbyt wcześnie, by o nich mówić.

## Jakie kolejne projekty będzie realizował oddział?

W chwili obecnej opracowujemy nową linię autobusów elektrycznych i wodorowych, które wejdą do produkcji w przyszłym roku. Prototypy pojazdów powstają w naszym dziale konstrukcyjnym i technologicznym. Obok projektów autobusowych dla rynku cywilnego, w ramach posiadanej koncesji prowadzimy także projekty przeznaczone na rynek zbrojeniowy zgodnie ze strategią realizowaną przez Hutę Stalowa Wola.

Należy również wspomnieć, że w ramach „Dofinansowania ze środków funduszu inwestycji kapitałowych”, które za pośrednictwem Huty Stalowa Wola trafią do oddziału w Sanoku, realizowane będą inne, bardzo ważne projekty inwestycyjne, związane z termomodernizacją zakładu. Podjęte działania doprowadzą w efekcie do dużych oszczędności energii elektrycznej i ciepłej, do zmniejszenia śladu węglowego oraz ograniczą koszty stałe. To przełoży się na wzrost konkurencyjności Autosanu. Hale produkcyjne zostaną zmodernizowane zgodnie z obowiązującymi normami, wyposażone w nowe oświetlenie i wentylację, a także fotowoltaikę, która zaspokoi zapotrzebowanie fabryki na energię elektryczną.

Duża część dotacji zostanie przeznaczona na inwestycje w park maszynowy. Planowany jest zakup maszyn i urządzeń, które umożliwią realizację innowacyjnych procesów produkcyjnych i w zdecydowany sposób poprawią komfort pracy przy realizacji zleceń zarówno wojskowych, jak i cywilnych.

Rozmawiała  
Dominika Czerwińska

w normalnym ruchu ulicznym. Przechodził już takie testy, wożąc pasażerów w Rzeszowie i Krakowie, a jeszcze w tym roku pojawi się na ulicach Warszawy.

**„Bociany” trafiły ostatnio do Częstochowy. Jak obecnie kontrakty realizuje Autosan. Gdzie „pojadą” kolejne autobusy?**

W październiku tego roku cztery 10-metrowe elektryczne AUTOSANY SANCITY 10LFE w białoczerwonych barwach zasilają tabor czę-

stochowskiego MPK. Dołączyły do piętnastu 12-metrowych SANCITY 12LFE, które już od ponad roku są tam eksploatowane, przewożąc pasażerów komunikacji miejskiej. W produkcji obecnie jest dziesięć 12-metrowych SANCITY 12LFCNG, zasilanych gazem ziemnym CNG, przeznaczonych dla Rzeszowa. Poprzedni kontrakt na dostawy sześćdziesięciu sztuk tego typu autobusów dla rzeszowskiej komunikacji miejskiej został zrealizowany na przełomie 2020 i 2021 roku. Rozpo-



AUTOSAN SANCITY 10LFE



4x4 WARAN z HSW S.A.

## OGŁOSZENIE

## Gmina Miasta Sanoka

uprzejmie informuje P.T. Podróżnych, że od dnia 01.12.2023 r. wprowadzone zostają zmiany w rozkładzie jazdy MKS.

Najważniejsze z nich to:

- **Linia Nr 2**  
– uruchomienie kursu z dzielnicy Wójtostwo do Cmentarza Południowego o godz. 12:00 i z Cmentarza Południowego do dzielnicy Wójtostwo o godz. 12:50.
- **Linia Nr 3**  
– uruchomienie kursu z przystanku „Sanok Biała Góra” do Bykowiec o godz. 9:06 i z Bykowiec do przystanku „Sanok Biała Góra” o godz. 9:41.
- **Linia Nr 4:**  
– Likwidacja kursu z Sanoczka do Bykowiec o godz. 6:41 na odcinku: przystanek „Sanok Olchowce Kościół” – przystanek „Bykowce”.  
– Likwidacja kursu z Bykowiec do Sanoczka o godz. 7:20 na odcinku: przystanek „Bykowce” – przystanek „Sanok Olchowce Kościół”.  
– Likwidacji ulega kurs o godz. 6:11 z przystanku „Sanok Dąbrówka Pętla” do przystanku „Sanok Olchowce Kościół”.
- **Linia Nr 18:**  
– Kurs z Woli Piotrowej o godz. 5:41 pojedzie trasą do przystanku „Sanok Olchowce Kościół”.  
– Kurs z Woli Piotrowej o godz. 13:53 oraz kurs z Bukowska o godz. 6:55 pojedą trasą do przystanku „Sanok Olchowce Stomil”.  
– Kurs o godz. 15:22 będzie się rozpoczynał na przystanku „Sanok Olchowce Stomil” – pojedzie ulicami: Lwowska, Jagiellońska, Kościuszki i dalej po dotychczasowej trasie.  
– Kurs z Woli Piotrowej z godz. 10:18 zostaje przyspieszony na godz. 10:03.  
Pozostałe kursy pozostają bez zmian.
- Na trasie **linii Nr 18** uruchomione zostają nowe przystanki w Sanoczku, tj. przystanek „Sanoczek Sklep” i przystanek „Sanoczek Granica”.
- **Linia Nr 23**  
– uruchomienie kursu z przystanku „Sanok Olchowce Stomil” do dzielnicy Wójtostwo o godz. 7:45.

Ponadto mają miejsce korekty czasowe odjazdów autobusów, nie wymienione powyżej. Zmiany rozkładu jazdy MKS wynikają z małego zainteresowania podróżnych niektórymi kursami i liniami autobusów MKS.

Szczegółowe zmiany dostępne są na stronie internetowej [www.spgk.com.pl](http://www.spgk.com.pl) w zakładce Miejska Komunikacja Samochodowa » Rozkład Jazdy.

Za utrudnienia przepraszamy.

## OGŁOSZENIE

## Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokali użytkowych, położonych przy ul. Rynek 7 i ul. Grzegorza 2/4 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu: 13-46-52-852.

## DYŻURY APTEK

Od 20.11 do 27.11  
**Apteka Dbam o Zdrowie**  
ul. Lipińskiego 10A

Od 27.11 do 04.12  
**Apteka Omega**  
ul. Lipińskiego 16

DYŻURY  
W RADZIE MIASTA

30 listopada 2023 r.  
(czwartek) pokój nr 67  
dyżur pełni radny

**Radosław  
Wituszyński**

w godz. 17–18

LOKALE /  
NIERUCHOMOŚCI

## Kupię

• Stodołę, stary budynek, spichlerz do rozbiórki – indywidualna wycena, tel. 661 069 995

• Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

## Posiadam do wynajęcia

• Idzie zima! A ja mam garaż do wynajęcia na osiedlu Błonie, tel. 886 972 331

## Poszukuję do wynajęcia

• Samotny, na emeryturze, poszukuje do wynajęcia umeblowanej kawalerki w Sanoku lub Zagórz, tel. 694 136 119

## AUTO-MOTO

## Kupię

• Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

## USŁUGI

• Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210

Los Sybiraka – Kazimierz Glazer

# Dzieło życia zesłańca

Czym była gehenna zesłania na dalekie obszary Związku Sowieckiego, pamiętają już nieliczni, którzy tego doświadczyli. Jednym z nich jest Kazimierz Glazer, prezes Koła Terenowego Związku Sybiraków w Sanoku. Przed dwoma tygodniami dokonał odsłonięcia pomnika upamiętniającego ludzi deportowanych przez totalitarny reżim na Wschód.



Kazio podczas pobytu na Syberii

## Monument nad Sanem

Ustanowiony na Bulwarze Sybiraków nieopodal Mostu Białogórskiego obelisk upamiętnia mieszkańców ziemi sanockiej wywiezionych w głąb ZSRR. Wielu z nich szczęśliwie przetrwało pobyt zesłania, wracając do Polski. Niektórzy jednak stracili życie podczas tej poniewierki, a ich szczątki na zawsze zostały w „niehumanicznej ziemi”.

Pan Kazimierz docenia to, że w końcu udało się zrealizować ideę tego monumentu, bo jak podkreśla, od 1990 r. nie było przychylności w tym zakresie. Dopiero siła sprawcza burmistrza Tomasza Matuszewskiego i przewodniczącego Rady Miasta Andrzeja Romaniaka doprowadziły do finalizacji pomysłu. Szeregi koła Związku Sybiraków wykuszają się – jeszcze dwa lata temu liczyło 27 osób, a obecnie pozostało już tylko 13.

Jak podkreśla prezes, był to ostatni moment, aby ustanowić upamiętnienie, które można zostawić po sobie. Włodarz miasta zrozumiał ten zamiar, zaakceptował zamysł



Kazimierz Glazer przy obelisku na Bulwarze Sybiraków 10 listopada 2023 r.

i sprawnie doprowadził do skutku. Kamień sprowadzono z kopalni Lipowica za Duklą przy wsparciu wiceburmistrza Artura Kondrata. Przypomnijmy, że nazwa placu, jaką jest Bulwar Sybiraków, została nadana uchwałą Rady Miasta Sanoka z 25 sierpnia 2022 r. Przeszło rok później, w przeddzień Święta Niepodległości odsłonięto i poświęcono tam rzeczony obelisk.

Wprawdzie w kościele Przemienienia Pańskiego od 15 lat istnieje tablica dedykowana Związkowi Sybiraków, ale to właśnie nowy pomnik jest godnym upamiętnieniem losu tych ludzi. Nieprzypadkowa jest jego lokalizacja, bo to właśnie linia Sanu stanowiła granicę między dwoma państwami okupacyjnymi – III Rzeszą i ZSRR – od września 1939 r. do czerwca 1941 r. Mieszkańcy na prawym brzegu rzeki byli narażeni na przesładowania ze strony sowietów.

## Historia pana Kazimierza

Rodzina Glazerów przed wojną zamieszkiwała we wsi Wolcza Dolna koło Dobro-

mila. W nocy z 9 na 10 lutego 1940 r. do ich domu wtargnęli funkcjonariusze NKWD. Zabrali małego Kazia (ur. 1938), starszą 2 lata siostrę Janinę, ich rodziców Józefa i Teklę oraz babcię Marię.

Wszyscy zostali deportowani w głąb ZSRR, najpierw koleją do Omska, a potem dalej bezdrożami aż do miejsca przeznaczenia, tj. osady Bolszaja Pristań. Na miejscu ojciec okazał się przydatny, dysponując wyuczonym zawodem szewca, natomiast matkę przydzielono do pracy przy wyrębie lasu.

Glazerowie przetrwali na zesłaniu kilka lat, aczkolwiek w międzyczasie zmarła tam babcia. Ojciec od pewnego czasu pracował w Szyszu nad Irtyszem, a wiosną 1943 r. został wcielony do szeregów „kościuszkowców” ludowego Wojska Polskiego. Służba w armii miała być drogą do wydostania się całej rodziny z Syberii. Tymczasem bliscy Józefa pozostali w miejscu zesłania, gdzie żona pracowała w kuchni obozowej, a dzieci uczyły się. Po uzyskaniu zezwolenia na wyjazd cała trójka

w czerwcu 1946 r. wyruszyła parowcem do Omska, a potem wieziono ich wagonami bydłocymy. 18 sierpnia dotarli do Drowska Pomorskiego. Stamtąd już z odnalezionym ojcem przenieśli się do Turaszówki, a później do Odrzechowej.

Powojenne życie pana Kazimierza to nauka oraz założenie rodziny w Rymanowie, a potem osiedlenie się w Sanoku. W międzyczasie udało mu się odwiedzić rodzinną miejscowość już poza granicami Polski. Po 1989 r. zaangażował się w organizację Związku Sybiraków. W oddziale w Krośnie zasiadał w komisji rewizyjnej i w sądzie koleżeńskim, natomiast w sanockim czasie pracował w Szyszu nad Irtyszem, a wiosną 1943 r. został wcielony do szeregów „kościuszkowców” ludowego Wojska Polskiego. Służba w armii miała być drogą do wydostania się całej rodziny z Syberii. Tymczasem bliscy Józefa pozostali w miejscu zesłania, gdzie żona pracowała w kuchni obozowej, a dzieci uczyły się. Po uzyskaniu zezwolenia na wyjazd cała trójka

Mówi z satysfakcją, że teraz czuje się szczęśliwy, ponieważ spełnił pewną rolę. Powstał bowiem pomnik pamięci ludzi niewinnych, których przed laty dotknęło syberyjskie zesłanie.

Piotr Paszkiewicz



Trzecia od prawej Monika Witkowska

„Podróże małe i duże...”

## Monika Witkowska – „K2. Ostatnia szansa”

W Miejskiej Bibliotece Publicznej miało miejsce spotkanie autorskie z wybitną globtroterką, która obecnie promuje swoją najnowszą książką pt. „K2. Ostatnia szansa”.

Był to zarazem ostatni punkt tegorocznego cyklu MBP pod nazwą „Podróże małe i duże. Z Gór Słonnych na Mount Everest”.

Przybyli na spotkanie mogli wysłuchać opowieści Witkowskiej z wypraw po całym

świecie, ze szczególnym uwzględnieniem wspinaczki na tytułową górę.

W następnym numerze „TS” ukaże się nasz wywiad z panią Moniką. Już dziś zapraszamy do lektury.

Piotr Paszkiewicz

Walki o niepodległość

# W obronie wskrzeszonej Ojczyzny

Niedawna 105. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości to przypomnienie wydarzeń z kresu I wojny światowej, które zakończyły okres niewoli panującej w trzech dotychczasowych zaborach. Walki o granice zmartwychwstałej Polski trwały jednak nadal, bo właśnie w listopadzie 1918 r. na Kresach Wschodnich rozgorzał konflikt zbrojny z Ukraińcami. Uczestniczyli w nich i ginęli sanoczanie oraz mieszkańcy okolic.

Za „ojca” militarnego sukcesu w naszej okolicy uznaje się kapitana Antoniego Kurkę, związanego z Zagórzem kolejarza, który w omawianym czasie objął funkcję komendanta milicji na powiat sanocki. Później brał udział w działaniach zbrojnych m.in. w rejonie Lwowa.

## 3 Batalion Strzelców Sanockich

W czasie próby odznaczył się 3 Batalion Strzelców Sanockich, sformowany jako ochotniczy na bazie „Pogotowia” – złożonego z harcerzy i gimnazjalistów, a zorganizowanego w Sanoku przez profesora gimnazjum i komendanta hufca, Michała Urbanka. Dowódcą tej jednostki został podporucznik Władysław Zaleski, a jego brat Juliusz (w tym samym stopniu) spisał potem wspomnienia żołnierskie. Dowodzony przez podpułkownika Józefa Swobodę batalion walczył z siłami ukraińskimi m.in. w okolicach Komańczy i koło Chyrowa.

Pełna lista żołnierzy 3BSS pozostaje nieustalona i wciąż pojawiają się nowe nazwiska przynależnych. Wiadomo, że w szeregach tej jednostki służyły znane indywidualności, np. Józef Stachowicz, bracia Edmund i Maksymilian Słuszkiewiczowie, Tadeuszowie Knopp i Ochęduszek czy Kazimierz Poschinger, a kompanię ckm dowodził późniejszy generał Stanisław Maczek.

Na przełomie 1918/19 r. batalion ponosił straty osobowe, które potwierdzono w sporządzonej ewidencji. Wskutek chorób zmarli w Sanoku kolejno: Alfred Śliwa (ur.

w Komarnie, szeregowy kompanii sanockiej, 20 listopada), Czesław Konieczny (szer. kompanii sanockiej, 21 listopada), Józef Skaza (ppor. kompanii sanockiej), Franciszek Kania (szer. kompanii sanockiej), Józef Śliwiak (szer. komendy miasta Sanoka) – wszyscy trzej 22 listopada, Alfred Krupa (ur. w Borysławiu, szer. kompanii borysławskiej, 26 listopada), Mieczysław Jentys (student, starszy szer., 1 lub 2 lutego), Kazimierz Śmigiel (ur. w Brzozowie, szer., 7 czerwca).

Żołnierze kończyli życie w mieście także od ran: Andrzej Kowalski (szer., 21 stycznia), Stanisław Bielawski (st. szer. 8 pułku piechoty Legionów, 24 stycznia), Jan Choma (szer. pociągu pancernego, 7 lutego), Czesław Jarosz (szer. 8 p.p., 13 lub 15 lutego), Stanisław Kozioł (plutonowy grupy pułkownika Bogusza, 16 marca), Józef Polek (rodem z Tarnowa, szer. 18 p.p., 26 lub 28 kwietnia).

Ponadto na wieczną wartę odeszli u nas: Kamil Tabaczyński (ur. 21 listopada 1899 r. w Skwarzawie, absolwent sanockiego gimnazjum z 1917 r., słuchacz Politechniki, określony jako legionista, zakończył życie wskutek ran lub gruźlicy 17 grudnia), Michał Czech (sanoczanin, szer., wykazany jako poległy 23 stycznia), Piotr Biliński (ur. w Rudkach, słuchacz praw, ppor., 29 marca) oraz Kazimierz Postawa (rodem z Rzeszowa, lat 20, szer., zmarł w szpitalu wojskowym w Sanoku 2 kwietnia od ran – jak podano – odniesionych na ulicach naszego miasta).



Kpt. Antoni Kurka (stoi szósty od prawej) z oddziałem „Starcka” we Lwowie w 1919 r.

Wszyscy wyżej wymienieni zostali pochowani na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej, jednak ich mogiły nie zachowały się do współczesności.

Źródła potwierdzają inne ofiary, głównie z 3BSS (jeśli nie podano miejsca – chodzi o Sanok). Wskutek chorób zmarli: Stanisław Sabal (szer., 22 grudnia), Władysław Bończal (25 grudnia), Kazimierz Śmigiel (szer., 7 czerwca); od ran: Jan Szczypkowski (szer. 2 kompanii przemyskiej, 14 grudnia), Robert Staško (szer. 8 p.p., 19 grudnia), Władysław Stachowicz (szer., 26 grudnia), Jan Kwelek (szer., 11 marca), Marian Ziemiański (szer., 31 marca), Franciszek Bielec (21 kwietnia w Przemyślu); polegli: Michał Czech (szer., 23 stycznia w Komańczy), Tadeusz Wawrzukowicz (rodem z Haczowa, lat 22, kapral 1 kompanii, 4 lub 13 stycznia w lesie w Śliwnicy koło Dobromila), Stanisław Wojnarecki (szer., 14 kwietnia w Drozdowicy).

Przed dwoma tygodniami publikowaliśmy w „TS” tekst „Marszu 3 Batalionu”, który mógłby stać się pieśnią śpiewaną np. przy okazji patriotycznych uroczystości.

## Załoganci „Kozaka”

Na sanockim Cmentarzu Centralnym tuż za starą kaplicą po prawej istnieją cztery nagrobki żołnierzy, którzy polegli w walkach z Ukraińcami. Trzej pierwsi służyli w pociągu pancernym „Kozak” i zostali śmiertelnie ranni 19 stycznia 1919 r. w Grodowicach pod Chyrowem:

– Stanisław Zygmunt Sas Korczyński ur. 29 lipca 1899 r. w Przemyslanach, syn Amalii (wdowa po urzędniku), do 1915 r. uczył się w Wiedniu, absolwent sanockiego gimnazjum z 1917 r., ppor. artylerii, zabity granatem.

– Mieczysław Karol Chmura ur. 4 czerwca 1899 r. w Ciężkowicach, syn Józefa (starszy zarządca podatkowy w Sanoku), brat Bronisława ur. 1900 r. i Stanisława ur. 1903 r., jako uczeń VIII klasy sanockiego gimnazjum 10 października 1917 r. odszedł do wojska, zdał maturę w terminie nadzwyczajnym roku szkolnego 1917/18, plutonowy artylerii, zmarł od ran.

– Fabian Sebastian Waclaw Brochwicz Śląski (na tabliczce wpisano imię „Waclaw” i nazwisko „Śląski”), ur. 20 stycznia 1900 r. w Lisku, syn Artura (sekretarz tamtejszej rady powiatowej) oraz brat Konrada ur. 1898 r., będąc razem z Chmurą

w VIII klasie 9 marca 1918 r. odszedł do wojska i tak jak on zdał egzamin dojrzałości w terminie nadzwyczajnym roku szkolnego 1917/18, kapral artylerii, określony mianem studenta.

Wszyscy trzej zostali pochowani w Sanoku 21 stycznia 1919 r. Według obecnego oznaczenia nagrobki to w kolejności: Śląski, Korczyński, Chmura, jednak zgodnie z wpisami w księdze cmentarnej pierwszy spoczywa Korczyński, a drugi Śląski.

Czwarty pomnik nieco różni się od wyżej wymienionych. Spoczął tam Wilhelm Czownicki, 21-letni sekcyjny, którego upamiętniono wpisem „padł śmiercią bohatera na polu chwały”. W czasie walk toczonych w kierunku Baligrodu i Łupkowa poniósł śmierć 24 stycznia po tym, jak ukraińscy chłopcy zmasakrowali go i obcięli mu język.

## Inni polegli

W walkach z Ukraińcami ginęli także inni sanoczanie bądź tacy, których losy powiązały z tutejszą ziemią. Jednym z nich był uczestnik obrony Lwowa, którego 105. rocznica oswobodzenia przypadła 22 listopada. Zdzisław Rola Arciszewski urodził się 15 kwietnia 1891 r. w Sanoku jako syn Ludwika (kontroler pocztowy). Był słuchaczem Wydziału Lekarskiego na uniwersytetach we Lwowie i w Wiedniu. Po wybuchu wojny w 1914 r. jako absolwent w kursu pełnił służbę lekarską w lazaretach polowych na frontach. W listopadzie 1918 r. przebywał we Lwowie i tam po wszczęciu walk polsko-ukraińskich zgłosił się do służby lekarskiej.

Obowiązki wykonywał w Domu Techników. 9 listopada wyszedł stamtąd w celu odwiedzenia i opatrywania rannych. Przechodząc ulicą Sykstuską został śmiertelnie postrzelony w szyję z karabinu maszynowego, zlokalizowanego na pierwszym piętrze kamienicy pod numerem 43. Zmarł naza jutrz.

Godny uwagi jest też Stanisław Osostowicz, ur. 1 kwietnia 1901 r. w Ustrzykach Dolnych, syn Władysława (inżynier kolejowy) i Zdzisławy z domu Wyszyńskiej. Uczył się w gimnazjach w Brzeżanach i przemyskim na Zasanui, gdzie zaangażował się w harcerstwo i założył kółko filaretów. Będąc uczniem VII klasy 1 listopada 1918 r. jako jeden z pierwszych stanął do walki z Ukraińcami o Przemyśl. Później zgłosił się do wyprawy w stronę Chyrowa i 13 grudnia poległ na wzgórzach koło Nizankowic. Był bratem legionistów i oficerów Wojska Polskiego: Zbigniewa (1893-1940, zamordowany w Katyniu) i Tadeusza (ur. 1894).

Należy też wspomnieć o dwóch harcerzach-kolejarzach spod Sanoka. Marian Solon (ur. 1894) i Stanisław Wojnar (ur. 1901) ponieśli śmierć 16 listopada 1918 r. w Ustrzykach Dolnych. Pochowano ich w rodzinnym Zagórzcu, gdzie niedawno wykonano im nowy nagrobek. O nich i innych bohaterach walk 1918/1919 r. opowiada film pt. „Bieszczadzkie Orleża 1918-1919” autorstwa Andrzeja Olejki i powstały w konsultacji z mjr. Bogusławem Siwcem. Dokument można obejrzeć w YouTube.

**Piotr Paszkiewicz**



Od lewej: Zdzisław Arciszewski i Stanisław Osostowicz



Groby czterech poległych na sanockim cmentarzu (2023)

## HOKEJ

TAURON Hokej Liga

# Stuprocentowa skuteczność Salamy

JKH GKS JASTRZĘBIE – MARMA CIARKO STS SANOK  
0:1 (0:0, 0:1, 0:0)

**Bramka:** Huhdanpaa (28).

**Marma Ciarko STS:** Salama – MacEachern, Burzik, Filipek, Tamminen, Viitanen – Binner, Lindberg, Dobosz, Ceder, Huhdanpaa – Musioł, Bilas, Bukowski, Dulęba, Strzyżowski – Ginda, Miccoli, Fus.

Po dwunastu porażkach przyszła pora na zwycięstwo. Nie będzie przesadą stwierdzenie, iż zmiana bramkarza wyszła drużynie na dobre, bo to właśnie Dominik Salama swoją stuprocentową skutecznością zapewnił wygraną ekipie STS-u.



Dominik Salama rozegrał kapitalny mecz, do końca zachowując czyste konto

Oczywiście trafienie z rzutu karnego (Lauri Huhdanpaa) w drugiej tercji pozwoliło zakończyć grę w regulaminowym czasie, ale gdyby nie „tyły”, to jeden gol z pewnością by nie wystarczył. Po straconej bramce gospodarze próbowali wyrównać, ale Sanok mocno się bronił.

Przed ostatnią częścią pojedynku mocno zapachniało niespodzianką. Wprawdzie gospodarze mieli jeszcze 20 minut na doprowadzenie do remisu, jednak doskonale spisał się Salama. Wielokrotnie bombardowany przez rywali rosły Fin dosłownie „tańczył” w bramce, a strzały odbijały się od niego i obrońców. Nie pomogło nawet wycofanie golkipera przez jastrzębian. Tym samym po serii porażek hokeiści STS-u w końcu przywieźli do domu komplet punktów.

Już dzisiaj (godzina 18) STS podejmie Energę Toruń. U siebie zagrają też I-ligowe Niedźwiadki – w sobotę (godz. 18) z Fudeko Gdańsk, a w niedzielę (12.45) z Sokołami Toruń.

Szykuje się kolejny debiut

## Kallionkieli zagra z Energa

Marcus Kallionkieli został nowym zawodnikiem STS-u, na zasadzie wypożyczenia z Vegas Golden Knights. Napastnik ma zadebiutować w dzisiejszym meczu z Energa Toruń.

Trener Elmo Aittola bardzo pozytywnie wypowiada się o zawodniku. – Wszyscy widzimy, dlaczego Marcus ma pod-

pisany kontrakt z klubem NHL. Jego umiejętności techniczne, strzeleckie i jazda na łyżwach są po prostu na innym poziomie.

Małopolska liga młodzików

## Przewaga nad Podhalem

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK –  
PODHALE NOWY TARG 5:1 (0:0, 4:1, 1:0)

Bramki: Burczyk (23), Sroka (29), Serwatko (33), Robel (35), Suchecki (54).

Drużyna Niedźwiadków pewnie pokonała gości z Podhala. Nasi zawodnicy aż pięciokrotnie trafili do siatki MMKS-u. To trzecia z rzędu wygrana gospodarzy.

Liga sanocka

## Zasadniczy półmetek

Zakończyła się pierwsza runda sezonu zasadniczego. Na półmetku 1. miejsce w tabeli zajął zespół Hokejomanii, wygrywając wszystkie mecze. Po drugiej rundzie do fazy play-off awansują cztery najlepsze drużyny.

NIEDŹWIEDZIE – SHK KROSNO  
5:6 k. (1:1, 4:4, k. 0:1)

Bramki: Wojtas (6), Filipowicz (23), Pielech (25), Robel (25), Murphy (31) – Kloc 2 (22 i karny), Kaye (20), Knap (29), Smagacz (34), Białek (38).

KOGUTY – SKH KROSNO 11:1 (2:0, 9:1)

Bramki: Wituszyński 5 (12, 16, 31, 34, 37), Stabryła 3 (23, 26, 33), Milczanowski (36), Fedyn (37), Paszta (37) – Białek (30).

## Pomóżmy Niedźwiakom spełnić marzenia!

Nadal można wspomóc zbiórkę dla drużyny Niedźwiadków, która stara się o wyjazd na Turniej World Tournament XXXIII Zell am see w Austrii. Czasu jest już bardzo mało!



Link do zbiórki: <https://zrzutka.pl/pomoz-niedzwiadkom-z-sanoka-spelnic-swoje-marzenia>

Każdy ma jakieś marzenia, do spełnienia których dąży – niektóre są większe, inne mniejsze. Mają je również wychowankowie drużyny Niedźwiadków. Chyba wszyscy wiemy, że marzenia są bezcenne. Tym razem macie okazję pomóc w realizacji planów wychowanków sandockiego hokeja, bo to z Waszą pomocą – kibiców i sympatyków – Niedźwiadki, które zostawiają swoje waleczne serca na lodzie, mogą spróbować sił z najlepszymi drużynami z Europy i Ameryki. Cały turniej rozpocznie się 29 marca i potrwa aż do 7 kwietnia.

Wiadomości hokejowe:  
EMILIA WITUSZYŃSKA

## UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

## Z mistrzem bez żartów

Broniąca tytułu drużyna Jokera nie dała szans ekipie Deka Furniture, wygrywając w dwucyfrowych rozmiarach. Pozostałe mecze bardzo zacięte – BA i Wilki odniosły minimalne zwycięstwa, odpowiednio nad Epaką.pl i AZS UP.

Aktualni mistrzowie lokalnych zmagania najwyraźniej mają apetyt na powtórkę wiosennego sukcesu. W spotkaniu z Deka zespół „Kosmetycznych” urządził sobie ostrą kanonadę, głównie za sprawą Konrada Filipka i Damiana Gindy, którzy strzelili po 4 gole.

Więcej emocji było w następnych pojedynkach, które

kończyły się identycznymi wynikami 4:3. Mecz dotychczasowych liderów padł łupem drużyny BA, która pokonała „Pakownych”. Natomiast do rozstrzygnięcia starcia „Watahy” ze „Studentami” potrzebne były rzuty karne. Decydującego wykorzystał Tomasz Sokołowski. Pokonanym nie pomógł dublet Michała Kobylarskiego.



Zawodnicy Jokera mierzą w obronę tytułu mistrzowskiego

DEKA FURNITURE –

JOKER BŁOTNIKI I KOSMETYKI 1:11 (0:6)

Bramki: Podstawski – Filipek 4, Ginda 4, Sienkiewicz 2, Dobosz.

EPAKA.PL – BA 3:4 (2:2)

Bramki: Słomiana, Sudyka, Karnas – Packanik, Zygmunt, Dziedzicki, Dębicki.

WILKI – AZS UP 4:3 k. (1:1)

Bramki: Cybuch, Leś, Pelc, Sokołowski (decydujący karny) – Kobylarski 2, Ziemba.

Sanocka Liga Kobiet

## Dwa zwycięstwa po 1:0, a gole strzelały Wiktorie

U pań bez zmian, czyli drużyna I Liceum Ogólnokształcącego ciągle w natarciu. Mimo tego po 11 meczach z golem dobiegła końca strzelecka seria Joanny Czubek.

przesądzając o minimalnym zwycięstwie ILO. Był to drugo z rzędu mecz z wynikiem 1:0, bo wcześniej „Dwójka” pokonała „Watahę” po trafieniu Wiktorii Krokis.

Pewnie wygrany pojedynek z Wilkami przyniósł snajperce „Jedynki” pierwszego w sezonie hat-tricka, jednak w starciu z II Liceum Ogólnokształcącym nie udało jej się trafić do siatki. Wyřęczyła ją Wiktorija Urban,

ILO – WILKI 4:1

Bramki: Czubek 3, Urban – Izdebska.

WILKI – ILO 0:1

Bramka: Krokis.

ILO – ILO 0:1

Bramka: Urban.



## PIŁKA NOŻNA

IV liga podkarpacka

## Jesień pożegnana kanonadą

KORONA RZESZÓW – EKOBALL STAL SANOK 0:8 (0:4)

**Bramki:** Czorny 3 (30, 31, 57), Kloc 2 (60, 74), Sobol (11), Domaradzki (40), Lorenc (72).  
**Ekoball Stal:** Półkoszek – Barszczak, Padiasek (67 Nowosielski), Sobol, Gawlewicz – Kloc, Tabisz (58 Zieliński), Domaradzki (46 Gierczak), Lorenc (80 Kogut), Maślany (80 Nowak) – Czorny (63 Płocica).



Dawid Czorny (w środku) ustrzelił hat-tricka, rehabilitując się za nieudany mecz z Wisłokiem Wiśniowa

Rundę jesienną Ekoball zakończył na galowo, najwyższym jak dotąd zwycięstwem w całej grupie wojewódzkiej. Była to efektowna rehabilitacja za ostatnie mecze – ponad miesiąc bez gola stalowcy odreagowali bezlitośnie dla ostatniej drużyny w tabeli.

Worek z bramkami szybko rozwiązał Marcin Sobol, główkując po rzucie rożnym; piłka wpadła do siatki, objając się od słupka. Potem dwa razy w ciągu dosłownie minuty trafił Dawid Czorny – najpierw w sytuacji sam na sam z golkeeperem rywala, a za moment skuteczną dobitką. Jeszcze przed przerwą szczęśliwym strzałem z dystansu (rykoszet) prowadzenie podwyższył Rafał Domaradzki.

Po zmianie stron kanonada trwała w najlepsze. W 57. min uderzeniem z bliska hat-tricka skompletował Czorny, by następnie snajperskie obowiązki przekazać Jakubowi Klocowi. Ten zdobył dwa ładne gole – uderzeniem z narożnika „szesnastki” w okienko i technicznym strzałem po solowej akcji. W międzyczasie Piotr Lorenc płasko przymierzył zza linii pola karnego, trafiając na 7:0.

– Po błyskawicznym dublecie Czornego w pierwszej połowie gra gospodarzy zupełnie się posypała. Przy lepszej murawie i skuteczności spokojnie byłaby dwucyfrowka, a może nawet wynik, jaki Francja zafundowała ostatnio Gibraltarowi (14:0 – przyp. aut.) – powiedział Robert Ząbkiewicz, kierownik drużyny Ekoballu Stal.

## TENIS STOŁOWY

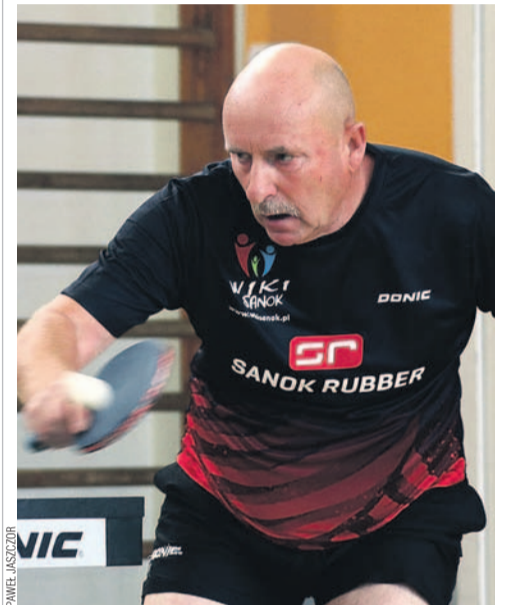
V liga

## „Sąsiad” górą

SKT ILO WIKI IV SANOK – LKS II TURZE POLE 7:10

SKT IV: Wronowski 3,5, Szałankiewicz 2, Jaszczor 1,5, Koziół.

Nieznaczna porażka w meczu sąsiadów z tabeli. Nie pomogła świetna dyspozycja Marka Wronowskiego, który zdobył komplet 3,5 pkt, czyli połowę dorobku drużyny.



Marek Wronowski zdobył komplet punktów

Weteran SKT pokonał wszystkich trzech rywali singlowych, wygrywając też debła z Pawłem Jaszczorem, który też miał jedno zwycięstwo w grze pojedynczej. Do tego doszły dwa „oczka” Bogdana Szałankiewicza. Niestety, było to za mało na niezłe dysponowanych gości, którzy przewagę z pierwszej serii gier utrzymali do końca, w ostatnim meczu jeszcze ją powiększając.

V Halowy Turniej Niepodległości o Puchar Starosty Sanockiego  
Powtórka drużyny ILO

Zawody w Zespole Szkół nr 3 jak przed rokiem zakończyły się zwycięstwem drużyny I Liceum Ogólnokształcącego.

Do zmagania przystąpiło 6 ekip, grając w jednej grupie. I tym razem walka była zacięta, o czym świadczy fakt, że dopiero ostatni mecz zdecydował o kolejności na podium, a układ miejsc

od 3. do 5. ustaliła tzw. mała tabela i różnica bramek. Ostatecznie z końcowego sukcesu znów cieszyli się piłkarze ILO, wyprzedzając gospodarzy i ZS2. Startowały też ZS1, ILO i ZS5.

Zwycięski zespół ILO. Od lewej: górny rząd – Dariusz Gaździk (opiekun), Jakub Hott, Mikołaj Gawlewicz, Jakub Joniak, Jakub Nowak, Dawid Kogut i Maksymilian Wojdyła, poniżej – Karol Buczek, Kamil Wiejowski i Paweł Romaniak.



## Starty Akademii Piłkarskiej

## Zwycięski dublet w Rzeszowie!

Intensywny weekend miały zespoły Akademii Piłkarskiej, uczestniczące w aż pięciu turniejach. Dwukrotnie z pełnym sukcesem drużyn orlików młodszych w Rzeszowie: jedna wygrała Resovia Winter Cup, a druga – WRSport Arena.

Bardziej prestiżowe były chyba zawody Resovii. Królem strzelców został Oliwier Filak, a nagrodę indywidualną dla najlepszego zawodnika naszego zespołu otrzymała Lena Furdak. Obok nich skład AP tworzyli: Aleks Zozulew-Chudziak, Bruno Kozak, Emilia Hertig, Jakub Malec, Błażej Wdowin i Tomasz Wolk. – Widać u nas większą zespołowość i poprawę w finalizacji sytuacji bramkowych – powiedział trener Łukasz Rygiel.

W tym samym czasie inni akademicy z rocznika 2014 walczyli na nowo powstałym ośrodku WRSport Arena. Drużyna Mariusza Sumary okazała się bezkonkurencyjną, wygrywając wszystkie mecze. Do najlepszej siódemki turnie-

ju wybrany został Mikołaj Różak, wraz z którym w składzie AP wystąpili: Antoni Szabla, Alan Mieszczynski, Filip Różak, Aleksander Koczera, Hugo Zawislan, Jan Pietrasz i Jakub Bilas.

Miejsce na podium zajęli też żacy młodszy AP, startujący na Turnieju Winter SMS Cup w Przemyslu. W stawce sześciu zespołów podopieczni Pawła Kalitńskiego uplasowali się na 2. pozycji. Najlepszym bramkarzem całych zawodów wybrany został Szymon Oleniacz. Reszta składu: Jakub Królicki, Tymoteusz Szpieg, Adam Koczera, Ksawery Grab, Piotr Gagatko, Adam Szychowski, Michał Silarski i Jakub Pondel.

Ekipy żaków starszych AP pojechały do Arłamowa (trener Karolina Karaczkowska) i słowackiego Vranova (Jakub Gruszecki), zajmując dalsze lokaty.

Kolumnę opracował: B. BŁAŻEWICZ

## Sanocka Liga Sokola

## Cztery turnieje

Dziś wyniki aż czterech turniejów, a to dlatego, że z powodów organizacyjnych rozgrywki ze środy przeniesiono na wtorek. Zwycięstwa odnieśli: Bogdan Szałankiewicz, Czesław Terefinko, Bolesław Bartkowski i Krzysztof Małek. Poniżej komplet wyników.

**Turniej nr 62:** 1. Bogdan Szałankiewicz, 2. Bolesław Bartkowski, 3. Daniel Koziół.

**Turniej nr 63:** 1. Czesław Terefinko, 2. Krzysztof Małek, 3. Marek Serwiński.

**Turniej nr 64:** 1. Bartkowski, 2. Małek, 3. Grzegorz Kornecki.

**Turniej nr 65:** 1. Małek, 2. Bartkowski, 3. Miłosz Zarzeczny.



Czesław Terefinko – zwycięzca jednego z turniejów

## SIATKÓWKA

I liga podkarpacka senierek

## Oczekiwana zmiana miejsc

TS SANOCZANKA SANOK – MKS VLO DEVELOPRES RZESZÓW  
3:0 (21, 15, 19)

Sanoczanka: Barańska, Adamiak, Florczak, Kołodyńska, Buško, Frycz, Sokółowska (libero) oraz Tomkowicz, Maślanka, Szala, Pelc i Zozulew (libero).



Zawodniczki Sanoczanki mogły cieszyć się z trzeciego zwycięstwa w sezonie

Trzecie z rzędu zwycięstwo drużyny Sanoczanki, która pewnie pokonała 3. w tabeli ekipę z Rzeszowa, przejmując jej miejsce. Nasz zespół wyraźnie złapał właściwy rytm gry i wygląda na to, że w tym sezonie może powalczyć o ligowe podium.

Pojedynek zespołów zajmujących pozycje 3. i 4. przynajmniej teoretycznie zapowiadał zaciętą walkę, tymczasem gospodynie rozegrały go na własnych zasadach, dominując właściwie w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. To była „oczekiwana zmiana miejsc”, bo nie da się ukryć, że liczyliśmy na to, iż Sanoczanka odbierze rzeszowiankom ich lokatę. O ile jeszcze pierwszy set był w miarę wyrównany, to kolejne toczyły się już pod wyraźnym dyktando naszych zawodniczek. Wprawdzie pod koniec trzeciej partii przyjezdne zdołały na moment odrobić straty, ale odpowiedzią gospodyń była seria punktów kończąca pojedynek.

– Cały mecz był pod naszą kontrolą. Wszystkie zawodniczki rozegrały bardzo dobre spotkanie – podkreślił Ryszard Karaczkowski, trener Sanoczanki.

## Jeden set urwany liderowi z Łańcuta

TSV SANOK – MKS PARADISO ŁAŃCUT  
1:3 (-18, 27, -15, -9)

TSV: Filip, Kułak, Szelest, Pawlik, Piróg, Wójcik, Florczak (libero) oraz Kraczkowska, Niemiec, Święch, Rzepka, Słyś, Sokółowska (libero).

Zamykająca tabelę drużyna TSV podejmowała lidera rozgrywek, więc faworyt był jeden, a wynik raczej łatwy do przewidzenia. Mimo tego nasze zawodniczki w drugim secie potrafiły postawić się siatkarkom z Łańcuta, pokonując je na przewagi.

Oczywiście wyższość przyjezdnych nie podlegała dyskusji, co widać było już od pierwszych akcji, ale nasze siatkarki też miały swoje momenty. W drugiej partii TSV złapało odpowiedni rytm gry, nawiązując równorzędną walkę z Paradiso. Po skutecznej

końcówce udało się doprowadzić do wyrównania. Taki rozwój wydarzeń najwyraźniej podrażnił lidera, który w kolejnych odsłonach – a zwłaszcza w czwartej – odpowiednio podkręcił tempo, nie dając już szans podopiecznym Tomasza Podulki.



Siatkarki TSV urwały seta liderowi rozgrywek

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Wygrały tylko młodziczki



Młodziczki TSV z trenerem Wiesławem Semeniukiem

Na razie bez zmian – co weekend po zaledwie jednym zwycięstwie. Tym razem odniosła je pierwsza drużyna młodziczek TSV, pokonując Karpaty II Krosno. Czekamy na serię lepszych wyników.

Juniorzy  
SANOCZANKA SANOK – MKS VLO DEVELOPRES II RZESZÓW 0:3 (-12, -25, -17)

Juniorzy młodsi  
UKS SAN LESKO – TSV SANOK 2:0 (15, 21)

Młodziczki  
TSV SANOK – AOZ RZESZÓW 0:3 (-13, -15, -14)  
TSV SANOK – FENIKS LEŻAJSK 0:3 (-12, -16, -13)

Młodziczki  
TSV I SANOK – KARPATY I KROSNO 0:2 (-19, -13)  
TSV II SANOK – KARPATY I KROSNO 0:2 (-3, -8)  
TSV II SANOK – KARPATY II KROSNO 0:2 (-8, -15)  
TSV I SANOK – KARPATY II KROSNO 2:1 (-13, 21, 15)

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

## PODNOSENIE CIĘŻARÓW

## Dwie lokaty na podiach

Trzech młodych sztangistów Gryfu wystartowało na Pucharze Podkarpacia, rozgranym w Sędziszowie Małopolskim. Seweryn Przybylski odniósł zwycięstwo w wadze do 67 kg, a Krzysztof Chorążak był 2. do 81 kg.



Seweryn Przybylski na najwyższym stopniu podium zawodów

W zawodach uczestniczyli reprezentanci 6 klubów, głównie spoza Podkarpacia. Obsada była mocna, bo nie brakowało medalistów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i Mistrzostw Polski Juniorów.

Powoli wracający do wysokiej formy Przybylski nie miał sobie równych w wadze do 67 kg. Uzyskał 90 kg w rwaniu i 105 kg w podrzucie, wygrywając z dwubojowym wynikiem 195 kg, co przy wadze 61,4 kg robi wrażenie.

W kat. do 81 kg Chorążak uzyskał 47 i 63 kg, zajmując

2. miejsce. Warto podkreślić, że w podrzucie pobił swój rekord, a w rwaniu wyrównał, więc i w dwuboju (110 kg) jest nowa życiówka – poprawa o 5 kg.

Trzecim ciężarowcem Gryfu był Kacper Piech, startujący w kat. do 73 kg. Wyniki 80 i 100 kg (rekord życiowy w dwuboju) dały mu lokatę tuż za podium. – Mimo braku medalu Kacper też zasługuje na duże pochwały, bo podjął walkę w bardzo mocno obsadzonej wadze – podkreślił trener Piotr Wojnarowski.

## LEKKOATLETYKA

## Medale na „dychę”

Zawodnicy SanOK Biega kończą sezon, a jednym z ich ostatnich startów był Bieg LoveLas, rozegrany w miejscowości Przylęk koło Mielca. W wyścigu na 10 km medalowe lokaty zajęli Jarosław Jachimowski i Renata Hołowaty.

Gonitwę na „dychę” rozegrano z udziałem ponad 110 osób, więc było z kim walczyć. Jachimowski finiszował z czasem 47.54, zajmując 3. pozycję generalnie (tylko 8 sekund straty do 2. zawodnika). Natomiast Hołowaty z rezultatem 53.45 była

14. w klasyfikacji łącznej wyścigu, a zarazem 2. wśród kobiet (niecała minuta za zwyciężczynią).

Rozegrano też biegi na dłuższych dystansach. W wyścigu na 25 km Bogdan Roczniak zajął 8. miejsce w kategorii 46+ lat.



Jarosław Jachimowski i Renata Hołowaty zajęli medalowe pozycje

## BOKS

# Ringowe zmagania w SP1

W miniony weekend przez dwa dni w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 trwały pojedynki w ramach „Street Autonomy Boxing Cup”, w których łącznie wystartowało 110 zawodników z 16 klubów, w tym z partnerskiego miasta Humenné na Słowacji.



Padaly celne ciosy na turnieju

Klub Bokserski Street Autonomy Sanok reprezentowało 10 zawodników. W kategorii młodzika triumfował Aleksander Sikora (75 kg), a ponadto walki toczyli Wojciech Przepióra (46 kg, niejednogłośnie przegrana z rywalem z wyższej kategorii wiekowej i wygrana), Borys Gerent (70 kg, zwycięstwo), Miłosz Cap i Szymon Woźniak (obaj 90 kg; pierwszy walczył sparingowo, a drugi jednogłośnie wygrał).

Wśród kadetów bezkonkurencyjny okazał się Tomasz Rabka (60 kg), zaś Hubert

Tymczak (+80 kg) nie doczekał się rywala. W kategorii juniorskiej zwycięski pojedynek stoczył Wiktor Szuwart (63,5 kg).

Jako seniorzy boksowali Daniel Darlak (75 kg), który wywalczył puchar oraz dopiero nabierający doświadczenia Mateusz Przybylski (63,5 kg).

W klasyfikacji generalnej sanocki klub uplasował się na 2. miejscu za Wisłokiem Rzeszów. Indywidualnie najlepszym młodzikiem turnieju uznano Sikorę, kadetem – Rabkę, a seniorem – Darlaka.



TOMASZ SOWA

Dla tego ostatniego był to ostatni występ w barwach klubu, ponieważ kończy przygodę z SA.

Rywalizacji przyglądali się nie tylko uczestnicy, ale też publiczność, w tym przejeżdżający rodzice. Przyjęto zasadę, iż w pojedynkach niepełnoletnich nie wydawano werdyktów, żeby nie krzywdzić najmłodszych adeptów pięściarstwa. Swoje walki toczyli oni w obowiązkowych kaskach, z których zwolnieni byli bokserzy w wieku seniorskim.

Imprezę podsumował trener Paweł Rżany, prowadzący pięściarzy Street Autonomy:

– Sportowo udało się znakomicie. Nasi bokserzy spisali się bardzo dobrze. Lepiej mogła wyglądać promocja turnieju, ale mieliśmy mało czasu od chwili jej potwierdzenia do realizacji.

**Piotr Paszkiewicz**

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

## Inauguracja w Azji

Ruszył nowy sezon, na razie w wydaniu międzynarodowym. Pierwsze starty w Pucharze Świata zaliczył już Piotr Michalski – wychowanek Górnika, obecnie reprezentujący barwy AZS AWF Katowice.



Piotr Michalski rozpoczął nowy sezon startów w Pucharze Świata

Walka o pucharowe punkty rozpoczęła się w Azji. Inauguracyjne zawody rozegrano we japońskim Obihiro, gdzie nasz panczenista startował w grupie A. Lepiej poszło mu w wyścigach na 500 metrów, bowiem zajął 14. miejsce, a dwa dni później 16., uzyskując niemal identyczne czasy 35,41 i 35,44. Słabiej było na dystansie 1000 m – wynik 1.10,70, pozycja 19. i spadek do grupy B.

Z Japonii rywalizacja przeniosła się do Chin, bo kolejne zmagania rozegrano w Pekinie, gdzie niespełna dwa lata temu Michalski otarł

się o olimpijskie podium. Tym razem już tak dobrze nie było. W wyścigach na 500 m wychowanek Górnika był 18. i 9. (wyniki 35,49 i 35,16), natomiast na 100 m, już w grupie B, przypadła mu 8. lokata (1.10,23). Startował też w wyścigu drużynowym (wspólnie z Markiem Kanią i Damianem Żurkiem), który Polacy ukończyli na 5. pozycji z czasem 1.21,04.

– Pierwsze starty, zwłaszcza ten inauguracyjny, były trochę poniżej oczekiwań, ale najważniejsze, że forma idzie do przodu – powiedział nasz łyżwiarz. (b)

## PŁYWANIE

## Blisko medalu „grzbietem”

Zawodnicy Międzyszkolnego Klubu Sportowego brali udział w Zimowych Mistrzostwach Województwa, które rozegrane zostały w Mielcu. Nie zabrakło dobrych lokat w czołowych dziesiątkach.



Ekipa MKS-u w Mielcu. Od lewej: Dawid Kmiotek, trener Czesław Babiarz, Maja Rachalska, Aniela Stojowska i Ashley Dorocka

Najbliższa medalu była Maja Rachalska, startująca w wyścigach na 50 metrów kategorii wiekowej rocznika 2009. Stylem grzbietowym przypadło jej miejsce tuż za podium, zajęła też 7. pozycję klasycznym i 8. dowolnym. Reszta wychowanków trenera Czesława

Babiarza pływała w roczniku 2010. Najlepiej spisał się Dawid Kmiotek, m.in. 7. na 50 m „klasykiem”, natomiast Ashley Dorocka i Aniela Stojowska plasowały się w drugich dziesiątkach. Podkreślić należy, że wszyscy reprezentanci MKS-u poprawiali rekordy życiowe. (b)

## BILARD

## Pogrom finalistów poprzedniego sezonu



Grzegorz Jarocki pewnie ograł broniącego tytułu lidera rozgrywek

W rozgrywkach SCB Ligi Amatorskiej sypnęło niespodziankami. Wysokich porażek doznali finaliści ostatniego sezonu, czyli Krzysztof Kadubiec i Marcin Lubieniecki. Przyszło im uznać wyższość odpowiednio Grzegorza Jarockiego i Roberta Kecka.

Obydwa mecze kończyły się pewnymi zwycięstwami, wyniki 7:3 nie wymagają komentarza. Identycznym rezultatem punkty zaksięgowal też prowadzący w I lidze Janusz Wojnarowski. Jeszcze bardziej gładko wygrali Marcin Piotrowski i Paweł Kocan, oddając rywala

lom zaledwie po jednym frejmie. Dość pewnie wygrał również Jakub Biłas. Naprawdę zacięte okazały się jedynie dwa pojedynki na zapleczu elity, po których więcej powodów do radości mieli Zbigniew Reś i Paweł Martowicz.

(bb)

## EKSTRAKLASA

Krzysztof Kadubiec – Grzegorz Jarocki 3:7  
 Marcin Lubieniecki – Robert Keck 3:7  
 Jakub Biłas – Wojciech Stawarczyk 7:4  
 Marcin Piotrowski – Bartłomiej Długosz 7:1

## I LIGA

Zbigniew Reś – Michał Florian 7:5  
 Janusz Wojnarowski – Łukasz Szmyd 7:3  
 Maciej Bodziak – Paweł Martowicz 5:7  
 Paweł Kocan – Benjamin Wilk 7:1

# KRZYŻÓWKA

Pilki przez Grabarę, Bukę	Jego „Ozenek” Bunt szlachty	Bywa sienny Pływa z danio	29	Frodo Baggins u Tolkiena	Ojciec prosiat Kolega zecera	Na ból brzucha Dawny gramofon	Solidne lanie, manto	Cechuje franta
Szlak dla żeglugi						Grecka siedziba bogów		
Króluje w kurniku	7			Mydło mu zbrzydło?		15	Do szycia lub na sośnie	14
		27		Ostre lajanie	11		Obok Kermita Jarzeniowa	
Uległość, potulność						Kradzież pomysłu, idei		
Edmund Hillary Przed wejściem do portu		Stawka w grze		Mieniąca się tkanina Jerzy, były selekcjoner			Mieszka w Bilbao	22
					Jan, uczeń Matejki	Zakaz importu Komp. bład		Okaz zdrowia wśród warzyw
	16			31				Duże miasto Japonii
Część nitu	Tomasz Alva ...	Ma „pensje” z ZUS-u		Tragarz z Nepalu				Oznaczona na matmie
Wysłany na zjazd ... Butterfly					Maur z tragedii Szekspira	Pokutnik Skubie trawę		Kamień dla jublera
				26				
19				Angielska dynastia			Kamizelka dla żeglarza	
Do cięcia światłem	Forma zaliczki, zadatek	20		Drobna rola filmowa			Noga psa Artystyczny wizerunek aktora	5
					Dawny wyborca Pity z dżinem Flisak			Układ kart w pokerze
						33		Antyczne forum greckie
Część nogi siwka			28		W rytm muzyki Duża rzeka Francji Od niego do Berlina	Chusta starego wiarusa	Liktoras, była siatkarka	
								Todorczuk-Perchuć
								Ekstra premia
LCD przy pececie	Atrybut licytatora			Na północzochy Tworzą ją dane			Greta, gwiazda iluzjonu	
Niemiecki operator telefonii							Już nie junior	13
					Jedyny syn Dedala		Bieg w trudnym terenie	3
	4				Nolte, aktor Górka z piasku		Włoski wulkan	
						32	Edgar ... Poe, amer. pisarz	
Niehonorowy wojskowy Unijny banknot	Wybuch Etny			Jeszcze nie pro-bostwo				Skorupiak lądowy
								Rodzaj niskiej kanapy
Służy do wyrobu świec						Punkowa fryzura	Do łapania koni	10
				Day, d. aktorka amerykańska			Oficerski stopień	Damka lub góral
18				Wiecznie zalany		8		Jest nim oskard
Usypiano nim Cel porwania				Dawny model Poloneza	Brąz lub mosiądz	Hedwiga Pottera	Rabat jego stolicą	25
Sąsiadka Armenii	Pablo, malarz hiszp.			23			Gall ..., dawny kronikarz	1
				Duma winiarzy Węgier				9
								Chęć, intencja
Kraik księcia Rainiera	Pot.: „13 pensja” dla emeryta						Zachodni stan USA	
6				30	Bazgrze nim kura			Groźna dla statków
						24		21

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33